P
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 15 groszy

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, WTOREK, 18 KWIETNIA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 106

HITLER ZWOŁAŁ „REICHSTAG" NA 28 KWIETNIA

celem udzielenia odpowiedzi Rooseveltowi

Czy 10-dniowy okres odprężenia w Europie?

Berlin, 17 kwietnia.

(PAT). Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: „Amerykański prezydent Roosevelt skierował do kanclerza w telegramie prośbę, by kanclerz zajął stanowisko co do pewnych zagadnień. Kanclerz uważa sprawę za tak ważną,

ŻE POSTANOWIŁ OGŁOSIĆ ODPOWIEDŹ AMERYKAŃSKIEMU PREZYDENTOWI W IMIENIU NARODU NIEMIECKIEGO PRZED PARLAMENTEM RZESZY.

Kanclerz zwołał przeto Reichstag na dzień 28 kwietnia, celem przyjęcia tej deklaracji do wiadomości".

Berlin, 17 kwietnia.

(United Press). W kołach poinformowanych przypuszczają, że Hitler w mowie na posiedzeniu „Reichstagu", który został zwołany dzisiaj na 28-go kwietnia w celu ogłoszenia odpowiedzi niemieckiej na orędzie prezydenta Roosevelta,

PRZYJMIE PRAWDOPODOBNIE CZĘŚĆ PROPOZYCYJ PREZYDENTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH,

jako podstawę do dalszej dyskusji. Natomiast Hitler odrzuci propozycje, by Roosevelt wystąpił w charakterze pośrednika między państwami.

Oczekują, że

HITLER DA WYCZERPUJĄCY OBRAZ SYTUACJI EUROPEJSKIEJ

w swoim ujęciu, odpowiadając szczegółowo na orędzie Roosevelta, które będzie traktować, jako pochodzące od narodu amerykańskiego, a nie osobiście od jego prezydenta.

Równocześnie przypuszczają, że

HITLER PRZEDSTAWI SWOJE KONTRPROPOZYCJE.

Koła stojące blisko rządu oświadczyły, że orędzie prezydenta Roosevelta było najdokładniej zbadane przez rząd Rzeszy. Jest ono tak obszerne i dotyczy tylu poszczególnych zagadnień, że natychmiastowa odpowiedź jest niemożliwa.

Pośrednictwo prezydenta Roosevelta — według poglądów kół politycznych — nie jest przez Hitlera brane pod uwagę, ponieważ prezydent Stanów Zjednoczonych i inni członkowie rządu amerykańskiego zajmowali wobec Niemiec wielokrotnie nieprzyjazne stanowisko.

Hitler w środę popołudniu po zakończeniu swej podróży po Austrii przybędzie do Berlina.

Podróż inspekcyjna po „Marchii Wschodniej" — jak oświadczają w wysokich kołach wojskowych była zamierzona już od dłuższego czasu i nie stoi w żadnym związku z kryzysem międzynarodowym.

Berlin, 17 kwietnia.

(PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Wiadomość o zwołaniu „Reichstagu", w którym w imieniu narodu niemieckiego kanclerz Hitler odpowie prezydentowi Rooseveltowi, odbiła się szerokim echem w prasie.

Dzienniki niemieckie zajmują się w dalszym ciągu telegramem Roosevelta i podkreślają przede wszystkim „zdradziecki poklask", z jakim telegram ten spotkał się w angielskiej i francuskiej prasie. Prasa podkreśla, że telegram „Roosevelta w Londynie i Paryżu znany był wcześniej niż adresatom. „Deutsche Allgemeine Ztg." pisze, że cały „trick" Roosevelta oparty jest na spekulacji, by Niemcy po znanych doświadczeniach z 14 punktami Wilsona dały się jeszcze raz oszukać i w konsekwencji by Niemcy po raz drugi obciążyć winą wywołania wojny. W „Berliner Boersen Zeitung" Karl Mederle pisze, że stanowisko prasy francuskiej i angielskiej zdradza wyraźnie cel i tendencje telegramu Roosevelta.

Każdy amerykański prezydent, pisze dalej Mederle, któryby zwrócił się z uczciwym i rozsądnym orędziem do Niemiec byłby z pewnością z wdzięcznością przyjęty. Nie może to być jednak prezydent Roosevelt. Każda z jego mów kosztowała, pisze dalej Mederle, co najmniej 10 mil. dolarów wydatków zbrojeniowych. Niektóre z tych mów były gwoździem do trumny Czech. Dalej artykuł ten stwierdza, że podczas gdy Roosevelt mówi o otwarciu dróg handlowych i źródeł surowcowych, jego minister handlu w Ameryce Południowej prowadzi otwartą wojnę z handlem niemieckim, wpływa na farmerów, by zmienili uprawę bawełny na pszenicę lub przeszli na gospodarkę hodowlaną, dlatego tylko, że artykuły te nie mogą być brane pod uwagę w obrotach z Niemcami. Roosevelt za swą depeszę otrzymuje wyrazy uznania w depeszach z Moskwy, która bezbożnictwo, tępienie mieszczaństwa i rewolucję światową podniosła do zasad państwowych. Berliński korespondent „Hamburger Fremdenblatt" twierdzi, że bardziej jeszcze od głosów prasy francuskiej i angielskiej charakterystycznym jest dla telegramu Roosevelta depesza z życzeniami jaką Roosevelt otrzymał od Kalinina.

Berlin, 17 kwietnia.

(PAT) Prasa niemiecka kontynuuje w całej pełni swoje ataki, skierowane głównie osobiście pod adresem Roosevelta, jak i przeciwko systemowi polityki okrążenia, prowadzonemu przez Anglię przy współudziale Sowietów i Stanów Zjednoczonych.

„12 Uhr Blatt" oświadcza dosłownie: „Niemcy gotowe są pozostawić broń poza salą konferencyjną, jeśli inni kontrahenci odstąpią wszystko to i oddadzą Rzeszy, co ongiś wymusili od narodu niemieckiego, jeśli inne państwa odstąpią dobrowolnie to, co zabrały sobie metodami gwałtu, prowadzonymi od r. 1800". Wreszcie kończy „12 Uhr Blatt": „Uważamy raz na zawsze za najpewniejsze przystępować z odbezpieczonym rewolwerem do stołu konferencyjnego".

Paryż, 17 kwietnia.

(Pat) — Po nadejściu z Berlina wiadomości o zwołaniu Reichstagu na 28-go kwietnia, w kołach politycznych Paryża potraktowano tę wiadomość jako

ZAPOWIEDŹ PEWNEGO ODPRĘŻENIA NA OKRES 10-ciu DNI.

Mimo to jednak prasa popołudniowa z naciskiem przytacza i komentuje zarządzenia morskie i ruchy flot, dokonujące się w pobliżu Gibraltaru.

Roosevelt przygotowuje drugie orędzie

Ameryka przystąpi do frontu przeciw agresji

Londyn, 17 kwietnia.

„Daily Express" donosi ze źródeł amerykańskich, że w razie otrzymania z Rzymu i Berlina negatywnej odpowiedzi prezydent Roosevelt zamierza wystosować do Mussoliniego i Hitlera drugie orędzie.

Drugi ten apel zawierać będzie pewne zmiany, zasadniczo jednak opierać się będzie na propozycji 10-letniego pokoju.

Gdyby mocarstwa osi i to orędzie odrzuciły, wówczas Stany Zjednoczone zadeklarować mają swe przystąpienie do „frontu przeciw agresji" i w odpowiednim duchu zmienia swa ustawe o neutralności.

CZĘŚCIOWA MOBILIZACJA W SZWECJI

Berlin zaniepokojony wzrostem nastrojów antyniemieckich

Berlin, 17 kwietnia.

(Pat) — Treść i ton informacyj prasowych zarówno przez D.N.B. jak i własnych korespondentów zagranicznych pism niemieckich wskazują coraz wyraźniej na

ZGĘSZCZAJĄCĄ SIĘ ATMOSFERĘ W EUROPIE.

Depesze z różnych stolic świata mówią o coraz gwałtowniejszych „antyniemieckich nastrojach wojennych". Z Londynu podawane są depesze, mówiące, że rząd brytyjski bacznie obserwuje posunięcia wojskowe, czynione w różnych punktach. Z Paryża donoszą, że oświadczenia prasy francuskiej przybrały ton tego rodzaju, że ich komentarzy nie warto cytować. W depeszach z Sztokholmu donosi Niemieckie Biuro Informacyjne

O POWOŁANIU KILKU STARSZYCH ROCZNIKÓW POD BROŃ.

Równocześnie cytuje artykuły, mówiące o konieczności zachowania przez Szwecję neutralności w razie konfliktu. — Z Waszyngtonu donoszą o aprobacie wyrażonej przez kilkanaście państw południowo-amerykańskich, a przede wszystkim Kanadę, apelu prezydenta Roosevelta. Z Johanisburgu donosi niemieckie Biuro Informacyjne o zarządzeniach, mocą których oddziały policji zw. Afryki południ. przesłano do prowincyj dawniej niemieckich dla utrzymania tam porządku. — Wszystkie informacje utrzymane są w tonie, nie pozostawiającym żadnych wątpliwości czytelnikowi niemieckiemu o nastrojach, panujących w stolicach zagranicznych.

KONCENTRACJA FLOTY FRANCUSKIEJ w GIBRALTARZE

W ciągu 24 godzin przybyło 13 okrętów wojennych

GIBRALTAR, 17 kwietnia.

(PAT) Dzisiaj po południu przybyły do Gibraltaru 3 francuskie krążowniki oraz trzy torpedowce. Ogółem w ciągu 24 godzin

PRZYBYŁO DO GIBRALTARU 13 FRANCUSKICH OKRĘTÓW WOJENNYCH.

GIBRALTAR, 17 kwietnia.

(PAT) Franciuski admirał Vallet złożył oficjalną wizytę gubernatorowi Gibraltaru, który następnie rewizytował go na pokładzie okrętu „Lorraine".

Okręt „Bretagne" zatrzymał się również wczoraj na redzie Gibraltaru.

Reuter dowiaduje się, iż należy oczekiwać przybycia dalszych francuskich okrętów.

Wojska hiszpańskie stacjonowane w pobliżu Gibraltaru, które udały się na wielką rewię wojskową do Sewilli, wkrótce maja powrócić na swe dawne stanowiska.

Na redzie admiralicji w Gibraltarze stoi dziś eskadra francuska składająca się z 2 pancerników, 3 krażowników i 9 kontrtorpedowców.

Czy Włochy zaatakują Tanger?

Wielka koncentracja wojsk hiszpańskich i włoskich na półwyspie Pirenejskim i w Maroku Hiszpańskim

Paryż, 17 kwietnia.

(United Press). Sprawa Tangeru budzi znów zaniepokojenie w kołach politycznych. Podobno zauważyć można wielką

KONCENTRACJĘ WOJSK HISZPAŃSKICH I WŁOSKICH W PORTACH HISZPAŃSKICH NA PÓŁWYSPIE PIRENEJSKIM I MAROKKU HISZPAŃSKIM.

Franco nakłaniany jest od dawna przez Hitlera do zgłoszenia żądań hiszpańskich w sprawie Tangeru. Mówi się o dużej koncentracji wojskowej w Kadyksie, Maladze i Alicante.

W ciągu ostatnich 48 godzin do Marokka miały przybyć wojska hiszpańskie, wsile 10.000 ludzi.

Zamach na Tanger dowodziłby, że Franco uległ wpływowi Hitlera i że działa za cichą zgodą państw „osi".

Rzym, 17 kwietnia.

(PAT). Agencja Stefani donosi z Tunisu, że w nocy z niedzieli na poniedziałek w Bab-El-Kadva dokonano zamachu na teatr włoskiej organizacji robotniczej — „Dopo Livro". — W wyniku napadu, jak informuje agencja Stefani, oddano szereg strzałów rewolwerowych, raniąc 2 robotników włoskich.

Tanger, 17 kwietnia.

(PAT). W Ceucie wylądowały dziś oddziały maurytańskie z Hiszpanii i zostały skierowano do Tetuanu, Arzill, Larache el Kazar, al Kabir i do pasa wschodniego.

POMOC SOWIETÓW DLA ANGLII

na morzu Czarnym i Śródziemnym. — Rosja ma zabezpieczyć tyły Polski i Rumunii—twierdzi prasa angielska

LONDYN, 17 kwietnia.

(PAT) Omawiając rozmowy z Rosją Sowiecką, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian" zaznacza, że podczas gdy W. Brytania zobowiązana jest przyjść Polsce i Rumunii z pomocą przy użyciu własnych środków jakimi rozporządza, to nie przewiduje się współpracy wojskowej Z.S.R.R., lecz jedynie pewną pomoc

PRZEZ ZABEZPIECZENIE TYŁÓW POLSKI I RUMUNII ORAZ DOSTARCZENIE AMUNICJI i SPRZĘTU WOJENNEGO

Wypływa to z zastrzeżeń, jakie Rumunia w niemniejszym stopniu jak Polska ma przeciwko faktycznej kooperacji wojskowej z Rosją Sowiecką. Korespondent twierdzi, że rokowania między Londynem a Moskwą posiadają charakter raczej pomocy, aniżeli wojskowy. Według korespondenta rozmowy sowieckie dotyczą

POMOCY ROSJI W DZIEDZINIE LOTNICZEJ NA OBSZARZE MORZA CZARNEGO i WSCHODNIEJ CZĘŚCI MORZA ŚRÓDZIEMNEGO.

***

LONDYN, 17 kwietnia.

(PAT) Omawiając rokowania brytyjsko-sowieckie „Times" stwierdza, że przewidywania opublikowane na temat tych rokowań podczas week-endu odbiegają daleko od rzeczywistości.

Według „Times'a" ambasador brytyjski w Moskwie sir William Seeds wyjaśnił Litwinowowi wszystko, co rząd brytyjski uczynił, aby ustabilizować sytuację we wschodniej i południowo-wschodniej Europie w ciągu ostatnich dwóch tygodni w czasie wzrastającego naprężenia i jednym z rezultatów akcji brytyjskiej jest to, że

WIĘKSZOŚĆ ZACHODNICH GRANIC ROSJI SOWIECKIEJ UZYSKAŁA ZABEZPIECZENIE DZIĘKI BRYTYJSKIM GWARANCJOM.

W tej sytuacji — pisze „Times" — było rzeczą naturalną domagać się od Rosji Sowieckiej, aby oznajmiła co może i co byłaby ze swej strony skłonna uczynić w dziedzinie wojskowej. Rząd brytyjski uważa, że sprawy te winny być przez rząd sowiecki poważnie rozważone.

LONDYN, 17 kwietnia.

(PAT) Premier Chamberlain przybył o godz. 11.30 na Downingstreet z Cheqńers, gdzie spędził weekend. Przed środą nie należy przewidywać żadnego zebrania rady ministrów.

Prawdopodobnie jednak jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego premier odbędzie narady z niektórymi ze swych kolegów ministerialnych.

***

Londyn, 17 kwietnia.

(Pat) — Ambasador sowiecki Majski, który został wezwany do Moskwy, celem złożenia sprawozdania, odjedzie z Londynu w ciągu dnia jutrzejszego. Dokładny czas odjazdu ambasadora zależny jest od ostatecznych instrukcyj, jakie nadejść mają od rządu sowieckiego. Jak słychać, dalsze rozmowy anglo-sowieckie toczyć się będą w Moskwie.

Zajście na granicy szwajcarsko-niemieckiej

Celnicy niemieccy usiłowali aresztować żołnierza szwajcarskiego

Paryż, 17 kwietnia.

(Pat) — Agencja Havasa donosi z Bazylei o zajściu granicznym. Mianowicie celnicy niemieccy usiłowali aresztować umundurowanego żołnierza szwajcarskiego, dowodząc, że znajduje się on na terytorium niemieckim. Ludność zgromadzona w pobliżu na zebraniu, zwołanym dla propagandy lotnictwa cywilnego, uniemożliwiła dokonanie aresztowania. Posterunek niemiecki oddał strzał, nie raniąc jednak nikogo. Aczkolwiek zajście nie miało charakteru poważnego, urzędy w Bazylei zawiadomiły o nim władze centralne.

Hitler na inspekcji wojska w Austrii

20 kwietnia-dzień urodzin Hitlera - ogłoszony w Niemczech świętem narodowym

Wiedeń, 17 kwietnia.

(PAT) Dziś rano przybył do Austrii Dolnej z Berchtesgaden kanclerz Hitler, celem dokonania inspekcji najmłodszych roczników, służących obecnie w wojsku. Kanclerza Hitlera powitali wódz naczelny armii niemieckiej gen. Brauchitz oraz dowódca grupy 5 gen. List. Inspekcję wojsk odbył kanclerz Hitler w miastach st. Pcelten, Krems oraz Stockerau pod Wiedniem. Kanclerz Hitler mianował przy tej okazji gen. Lista generałem - pułkownikiem. Wieczorem o godz. 19.30 kanclerz Hitler odjechał w kierunku Monachium.

Berlin, 17 kwietnia.

(PAT). Dekretem ministra spraw wewnętrznych dzień 20 kwietnia b. r., kiedy kanclerz Hitler kończy lat 50, ogłoszony został w tym roku świętem narodowym w Niemczech. Dekret ten obowiązuje również w Czechach i na Morawach.

Minister Rzeszy dr. Goebbels wygłosi w środę o godz. 18.30 w przeddzień urodzin kanclerza Hitlera przemówienie, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Rzeszy.

Gdańsk, 17 kwietnia.

(Pat) — Podając program uroczystości urodzinowych kanclerza Rzeszy Hitlera, podkreśla „Der Danziger Vorposten", że przewódca okr. stronnictwa narodowo-socj. w Gdańsku Förster wręczy kanclerzowi akt nadania mu godności obywatela honorowego miasta Gdańska.

Starcia Węgrów ze Słowakami w Bratysławie

Niemcy „ofiarowali" Słowakom pomoc wojskową

Bratysława, 17 kwietnia.

(United Press). W Bratysławie widziało się dziś wieczorem Węgrów z odznakami, na których widnieją napisy: „Odzyskamy Bratysławę".

Przed teatrem miejskim doszło do starć w czasie których jeden z Węgrów został ranny, a 30 aresztowała policja.

Wicepremier prof. Tuka przyjął niemieckiego podsekretarza stanu Karmasina w związku z nieporozumieniem z Sano Machem, który miał zażądać wstąpienia Niemców słowackich do partii ks. Hlinki.

Dziś odbyła się w Żylinie demonstracja słowacka, podczas której prof. Tuka oświadczył, że w czasie starć węgiersko-słowackich na wschodniej Słowaczyźnie Niemcy ofiarowali Słowacji pomoc wojskową, ale Słowacja w związku z ogólną sytuacją nie przyjęła tej pomocy.

Estoński wódz naczelny

gościem Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 17 kwietnia.

Dziś wieczorem przybył do Warszawy wódz naczelny armii estońskiej, gen. Laidoner, powitany na dworcu przez Marszałka Śmigłego-Rydza w otoczeniu dygnitarzy wojskowych i cywilnych. — Gen. Laidoner, który jest gościem Marszałka Śmigłego-Rydza, spędzi w Warszawie 2 dni, po czym uda się na objazd niektórych ośrodków wojskowych i przemysłowych, a m. in. zwiedzi COP.

W sobotę, dnia 22 b. m. gen. Laidoner będzie w Krakowie, gdzie złoży na Wawelu hołd pamięci Józefa Piłsudskiego. Wizyta gen. Laidonera jest dowodem coraz bliższej współpracy politycznej i wojskowej, jaka od wielu lat istnieje pomiędzy Polską i Estonią.

Przemówienie Witosa do sąsiadów

Cały lud polski stanie w obronie Ojczyzny

Warszawa, 17 kwietnia.

Sekretariat Stronnictwa Ludowego ogłasza wyjątki z przemówienia, jakie wygłosił w Wierzchosławicach do swych sąsiadów Wincenty Witos.

Mówiąc o sprawach aktualnych, oświadczył Wincenty Witos, iż Polska nie obawia się wojny, gdyż „Polacy umieją cenić wolność, bo pamiętają niewolę". Nie dlatego więc by się komukolwiek przypodobać, ale dlatego, że jestem patriotą, oświadczam jasno i otwarcie, iż jestem przekonany, że cały lud polski bronić będzie każdej piędzi swej ziemi ojczystej z dobrze zrozumianego obowiązku. Jeżeliby do tego doszło, że nas napadnie nienawistny wróg — spotka się on ze zdecydowaną obroną, która zakończy się zwycięstwem! Tak nam dopomóż Bóg!"

Marszałek Goering

opuścił Rzym

Rzym, 17 kwietnia.

(Pat) — Marszałek Goering opuścił dzisiaj popołudniu w towarzystwie małżonki Rzym, żegnany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Ciano, sekretarza gen. partii faszystowskiej Starace oraz członków ambasady niemieckiej w Rzymie.

Montreal, 17 kwietnia.

(Pat) — Zakłady lotnicze „Canadian Associated" przystępuje do budowy dwu nowych fabryk samolotów. Jedna stanie pod Montrealem, druga w Malton Ont. Będą one wykonywały zamówienia rządu angielskiego.

Sprostowanie

Do tytułu na pierwszej stronicy wczorajszego numeru „Republiki" nad wiadomością o rokowaniach angielsko-sowieckich wkradł się błąd zecerski. Tytuł powinien brzmieć: „Anglia zawrzo pakt z Sowietami".

Minister Roman

powrócił do Warszawy

Warszawa, 17 kwietnia.

(Pat) — P. minister przemysłu i handlu Antoni Roman, powrócił w towarzystwie dyrektora departamentu ogólnego p. Ryszarda Diettricha i objął urzędowanie.

Roosevelt contra Hitler

Wymiana not pomiędzy Rooseveltem a panami dyktatorami nie może do niczego doprowadzić. **Obie strony mówią różnymi językami.** W orędziu Roosevelta, pisanym starym pastorskim stylem kwakrów, do dzisiejszego dnia jeszcze modnym w polityce amerykańskiej, brzmią takie słowa, jak: **pokój, sprawiedliwość, pewność jutra, obrona słabych...**

Dyktatorzy europejscy mówią natomiast **o przestrzeni życiowej, o dynamice rozwoju, a prężności młodych narodów, o rasie doskonałej, albo też — dla odmiany i nagle — o prawach historycznych...**

Roosevelt mówi językiem b a n k i e r a, który nadewszystko ceni **stałość rzeczy istniejących i dobre obyczajo kupieckie,** a Hitler odpowiada mu językiem **mistyka, połączonego dziwnymi węzłami z wielkim kapitałem przemysłowo - eksportowym...**

Z tych rozmów **nic nie będzie.** Nie tylko dlatego, że obie strony przemawiają zgoła rozmaicie, ale przede wszystkim ze względów praktycznych. **Pastor chce wytłumaczyć wilkowi, że powinien odżywiać się jarzynami, że** kuchnia wegeteriańska jest o wiele zdrowsza, że to bardzo nieładnie pastwić się nad słabszym zwierzęciem i pożerać dymiące jeszcze żywym ciepłem mięso. **A wilk nie zmieni swojej natury..**

***

Jeżeli ktoś pragnie wytłumaczyć sobie wystąpienie Roosevelta względami i d e o w y m i, to napewno popełnia **błąd.** Umysłowość amerykańska wogóle nie zna tego pojęcia, tak samo jak i język, którego używa się po tamtej stronie oceanu nie zna słowa „i d e o l o g i a".

Amerykanie myślą bardzo praktycznie: gdyby Niemcom udało się podbić Europę — część świata zresztą przeludnioną i w surowce niebogatą — **napewno sięgnęliby po inne kontynenty.** Kwestia o d l e g ł o ś c i jest tylko kwestią jednego pokolenia. Za dwadzieścia lat z lotniska w Niemczech będzie można tak samo **łatwo zbombardować New-York,** jak dziś można zbombardować Paryż albo Londyn. To jest kwestia **normalnego postępu awiacji,** w którą Amerykanie jak w każdy postęp święcie wierzą.

Stany Zjednoczone obawiają się, że w razie zwycięskiej wojny w Europie, **Niemcy niezwłocznie wyciągną łapę po Amerykę Środkową i Południową.** Czy nie ma dostatecznych dowodów, że już dziś przygotowują sobie grunt **w Argentynie, Brazylii, Peru, Urugwaju, Wenezueli?** Czy nie odkryto niedawno planu aneksji **Patagonii?** Czy nie trzeba było likwidować komórek nacjonal-socjalistycznych, prowadzących robotę antypaństwową w licznych republikach południowo - amerykańskich?

U. S. A. doskonale widziały, co się robi w ostatnich latach. Decydujący krok Roosevelta był starannie przygotowany zarówno przez niego samego, jak i przez **przemądrzałego, ale zato** niezbyt zgrabnego **niemieckiego Michla.**

***

Oto jest racja amerykańska na polityce, że tak powiemy, **długiej fali.** Ale istnieje jeszcze polityka **krótkiej fali:**

Nieustanne zbrojenia niemieckie, ciągłe pogotowie wojenne Europy, jednostronny wysiłek przemysłu w kierunku uzbrojenia — wszystko to, razem wzięte, wprowadza zwyrodnienie nie tylko do gospodarstwa europejskiego, ale i amerykańskiego.

Handel światowy spada katastrofalnie. Kupcy amerykańscy obawiają się sprzedawać Europie — nie ma bowiem gwarancji, że na wypadek wojny towar będzie zapłacony. Europa żąda dóbr nadających się tylko dla celów wojennych. **Co będzie z przemysłem amerykańskim, obliczonym na czas pokojowy?**

Cóż z tego, zresztą, że Europa za dostawy wojenne zapłaci i to choćby **złotem?** Ameryka ma dość złota. Znaczenie złota polega na ułatwieniu wymiany, ale **istotą obrotu jest cyrkulacja towarów.** Jeśli wszystko złoto świata zbierze się w Ameryce, a Europa zniszczeje wskutek wojny — **po cóż zdadzą się Ameryce olbrzymie góry błyszczącego kruszczu?**

Skończy się wtedy n o n s e n s X X w i e k u, który polega na tym, że sadzi się bawełnę po to, aby ją topić, zbiera się kawę, aby ją spalić, **wygrzebuje się złoto w Afryce Południowej i chowa się je do piwnic w Ameryce Północnej.**

A z pośród dóbr naprawdę pożytecznych największego waloru nabierają te, których używa się do wojny i do zniszczenia..

***

Roosevelt widzi, że **długo świat nie może tak pociągnąć,** a przedewszystkim, że **Ameryka ponosi potworne straty wskutek ciągłych niepokojów, wzbudzanych przez Niemcy i Włochy.**

Jego apel był abstrakcyjny, pastorski, ale **treść bynajmniej nie przypominała nabożnych dumań pacyfisty.** Wojna na Dalekim Wschodzie zniszczyła handel na Pacyfiku, Hitler i Mussolini burzą interesy na Atlantyku.

Ameryka musi dążyć do **zlikwidowania tego niespokojnego trójkąta.**

***

Hitler doskonale rozumie te zamiary USA i widzi jasno: **A m e r y k a t o w r ó g ś m i e r t e l n y! Ameryka godzi w serce istnienia dyktatur. Ameryka pcha do rozwiązania, a dyktatorom wcale się nie spieszy.**

Odwrotnie, Niemcy i Włochy sądzą, że **można straszyć i grozić bezkarnie,** albowiem klucz do pokoju i wojny znajduje się w Berlinie i Rzymie. Jeśli Niemcy i Włochy nie **zdecydują się na pierwszy wystrzał,** nikt nie rozpocznie strzelać. Cóż szkodzi tedy, jeśli używa się języka niewybrednego w stosunku do wrogów, jeśli równocześnie okazuje się i swoją nieustraszoność i pogardę dla przeciwnika? W Londynie i Paryżu będą wtedy bardziej **szanować Niemców i więcej dadzą, aby się uspokoili.**

***

Wydaje się jednak, że **sytuacja w ostatnich dniach zmieniła się** — bodaj czy Niemcy nie przesolili! Zajęcie Czechosłowacji i Albanii było, zdaje się, ostatnią kroplą w kielichu cierpliwości Europy i Ameryki. Włosi i Niemcy zyskali terytoria, ale **przeciwnicy zyskali organizację.** Hitler dokonał nie tylko powiększenia terytorium i ludności Wielkich Niemiec, ale **stworzył także to, o czym nigdy nie marzyli nawet jego przeciwnicy: Hitler własną polityką, własnymi postępkami okrążył się i zamknął w bloku, obejmującym największe mocarstwa świata.**

Piątkowe wystąpienie Roosevelta ma swoją bardzo szczególną wymowę: **Ameryka chce s z y b k o doprowadzić do rozwiązania.** Obecny stan rzeczy, stan pogotowia wojennego Roosevelt uważa za najszkodliwszy dla świata. Kto wie — może prędzej, niż się spodziewamy, **inicjatywa zostanie wydarta z rąk niemieckich i przejdzie do rąk koalicji?**

Zemści się poniewieranie godnością i życiem ludzi i narodów. Grzechy rodzą niekiedy efektowne kwiaty, ale **owoce ich mogą być tylko trujące.**

O.

Spotkanie ministra Becka z min. Gafencu

na dworcu w Krakowie.—Rozmowa w pociągu zdążającym do granicy niemieckiej

Kraków, 17 kwietnia.

W niedzielę, przed północą, przybył do Krakowa pociągiem warszawskim p. minister spraw zagranicznych Józef Beck. Minister Beck przenocował w swej salonce i dziś rano spotkał się na dworcu krakowskim z ministrem spraw zagranicznych Rumunii, Gafencu.

P. minister Gafencu, udając się do Berlina, jako pierwszego etapu swej podróży do Berlina, Brukseli, Paryża i Londynu, przybył na dworzec krakowski expressem Bukareszt — Berlin o godz. 10 min. 55.

W czasie 8-minutowego postoju, do pociągu bukaresztеńskiego przyczepiono salonkę p. ministra Becka. O godz. 11.03 express ruszył w dalszą drogę do granicy Rzeszy w Bytomiu. W chwili ruszenia pociągu p. minister Beck przeszedł do salonki p. ministra Gafencu. Powitanie obu mężów stanu nastąpiło na korytarzu już w pełnym biegu pociągu.

Min. Beck odbył rozmowę z min. Gafencu, która trwała godzinę.

***

Katowice, 17 kwietnia.

(Pat) — **P. minister Beck zatrzymał się w Katowicach w dniu dzisiejszym przez półtorej godziny. W tym czasie woj. dr. Grażyński podejmował p. ministra Becka śniadaniem.**

W drodze powrotnej na dworzec, publiczność zgotowała przechodzącemu p. ministrowi Beckowi serdeczną owację, witając go okrzykami „Niech żyje".

Komunikacja lotnicza Warszawa-Londyn

została wczoraj uruchomiona

Warszawa, 17 kwietnia.

(PAT) **Dziś otwarta została nowa linia lotnicza, łącząca Warszawę z Londynem. Pierwszy samolot odleciał o g. 11-ej do Londynu a wieczorem o godz. 18.30 przyleciał z Londynu do Warszawy samolot komunikacyjny towarzystwa British Airways.**

Z samolotu wysiadają: szef lotnictwa cywilnego W. Brytanii sekretarz stanu w angielskim ministerstwie lotnictwa sir Francis Shelmerdine, naczelny dyrektor „British Airways" Mc Crindle, attache wojskowy i lotniczy przy ambasadzie R. P. w Londynie płk. Kwieciński, radca ambasady Baliński, radca handlowy Meldinger oraz płk. Smallwood, który w czasie swego pobytu w Polsce wygłosi szereg odczytów na temat różnych zagadnień z życia społecznego, gospodarczego i politycznego Anglii.

Rozkład lotów jest bardzo dogodny. Z Warszawy samolot odlatuje o godz. 11-ej i przybywa do Londynu o godz. 17.25. Z Londynu odlatuje o godz. 12.05, by przybyć do Warszawy o g. 18.30.

Cena biletu w jedną stronę wynosi 336 zł. Samoloty kursować będą w obu kierunkach codziennie, z wyjątkiem niedziel. Linia ta obsługiwana jest przez angielskie towarzystwo lotnicze British Airways.

Warszawa, 17 kwietnia.

Pierwszym samolotem brytyjskich linii lotniczych do Londynu, odleciało 7 pasażerów, z czego 5 pochodziło z Bliskiego Wschodu i przybyło do Warszawy linią palestyńską, a 2 pasażerów odleciało z Warszawy.

Pierwszy samolot zabrał oprócz tego 25 kg. poczty oraz mnóstwo przesyłek filatelistycznych, opieczętowanych specjalnym datownikiem.

Zabójcy konsula angielskiego w Mossulu

skazani na 15 lat więzienia

Bagdad, 17 kwietnia.

(Pat) — Sąd wojenny skazał na karę śmierci dwóch młodych Arabów, oskarżonych o udział w zamordowaniu konsula brytyjskiego Mouck Masona. Zważywszy, iż obaj skazani na karę śmierci nie mają jeszcze lat 18, karę śmierci zamieniono im na 15 lat ciężkich robót.

W związku z tą samą sprawą, skazano jednego z winnych na 10 lat, a drugiego, z zawodu szofera, na 8 lat ciężkich robót.

Rokowania Hitlera ze Stalinem?

Czy umowa niemiecko-sowiecka o neutralności?

Czechosłowacki wódz naczelny gen. Syrovy pośrednikiem pomiędzy dwoma dyktatorami

Londyn, 17 kwietnia.

Dzisiejsze „Daily Mail" i „News Chronicle", mające oba dobrze poinformowanych korespondentów w Berlinie, przynoszą, jednobrzmiące niemal doniesienia swych korespondentów, którzy obaj twierdzą, że kanclerz Hitler przygotowuje niezwykle sensacyjne i niespodziewane uderzenie dyplomatyczne.

HITLER ZAMIERZA PODOBNO ZAWRZEĆ Z SOWIETAMI UMOWĘ O NEUTRALNOŚCI.

Oba państwa zobowiązały się do neutralności na wypadek, gdyby jedno z nich zostało uwikłane w wojnę. Rokowania o ten niemiecko-sowiecki pakt neutralności

TOCZĄ SIĘ W NAJWIĘKSZEJ TAJEMNICY POMIĘDZY STALINEM I HITLEREM,

przy czym pośrednikiem pomiędzy dwoma dyktatorami ma być b. czechosłowacki wódz naczelny, gen. Syrovy, posiadający z dawnych czasów jeszcze b. dobre stosunki ze sztabem moskiewskim a obecnie i z decydującymi czynnikami Niemiec.

„Daily Mail" zwraca uwagę na fakt uderzający, że gen. Syrovy jest specjalnie honorowany przez władze niemieckie w Czechach i jest stałym gościem przy stole protektora ministra von Neuratha.

Oba dzienniki londyńskie przypisują zwłokę w osiągnięciu porozumienia pomiędzy W. Brytanią i Sowietami na temat paktu lotniczego temu właśnie, że w międzyczasie Stalin wdał się w rokowania z Hitlerem o stałej neutralności.

Przymus odsprzedaży złota i dewiz w Gdańsku

Mieszkańcy W. Miasta bez różnicy obywatelstwa muszą wymienić waluty obce na guldeny

Gdańsk, 17 kwietnia.

(Pat) W gdańskim „Dzienniku Ustaw" ogłoszono dziś dekret senatu według którego stali mieszkańcy terenu W. Miasta t. j. osoby fizyczne i prawne bez różnicy na obywatelstwo, zobowiązane są sprzedać Bankowi Gdańskiemu lub jednemu z gdańskich banków dewizowych waluty zagraniczne oraz złoto, posiadane przez nich w dniu 17 b. m. Wszelkie konta, utrzymywane w walucie zagranicznej w jednym z gdańskich banków dewizowych zmienione zostają w dniu 17 b. m. na konta guldenowe.

Wszelkie papiery wartościowe w walucie zagranicznej, posiadane w dniu 17 b. m. przez wspomniane wyżej osoby, muszą być sprzedane w guldenach gdańskich Bankowi Gdańskiemu.

Wspomniane postanowienie nie dotyczy jednak waluty złotowej i niemieckiej oraz kont i papierów wartościowych opiewających na te waluty za wyjątkiem monet złotych.

Bank Gdański może uchylić skutki dekretu, a może to uczynić przede wszystkim w tych wypadkach, gdy chodzi o nieskrępowany obrót handlu zagranicznego i portowego.

Rokowania Anglii z Arabami w sprawie Palestyny

Londyn akceptuje 10-letni okres przejściowy?

Londyn, 17 kwietnia.

Poseł egipski Nahad pasza powrócił dziś z Kairu do Londynu. Jutro odbędzie on konferencję z ministrem kolonij Malcolmem Mac Donaldem, którego poinformuje o arabskich kontrpropozycjach w sprawie Palestyny.

Jak utrzymują, główny punkt sporny poza imigracją dotyczy okresu przejściowego w Palestynie.

Rząd angielski gotów jest się zgodzić, aby zamiast nieokreślonego okresu przejściowego ustalano dziesięcioletni okres przejściowy. Przewiduje się też, że po upływie tego terminu, rząd angielski naradzi się z państwami arabskimi w wypadku, jeśli zajdzie konieczność prolongowania okresu przejściowego.

Przedstawiciele państw arabskich domagają się natomiast od rządu angielskiego zapewnienia, że w sprawie prolongaty okresu przejściowego, rząd zastosuje się do życzenia państw arabskich.

W kołach syjonistycznych żywe zaniepokojenie budzi fakt, że rokowania o przyszłości Palestyny toczą się bez udziału Żydów.

Z kół Agencji Żydowskiej poinformowano już Urząd Kolonialny o zaniepokojeniu kół żydowskich. Czynione są starania, aby doprowadzić do spotkania z Malcolmem Mac Donaldem, zanim Agencja Żydowska ogłosi swą dekralację protestacyjną.

Pociąg Kassel-Berlin

ostrzeliwany był przez nieznanego sprawcę

Berlin, 17 kwietnia.

(Pat) — Pociąg pospieszny Kassel-Berlin ostrzelany był na trasie między stacjami Burg i Kysen ze strzelby myśliwskiej przez nieznanego dotąd sprawcę. Jeden z pasażerów został ciężko ranny w głowę. Pociąg musiano zatrzymać i pasażera odstawić do szpitala.

Wydalenie dziennikarza

angielskiego z Niemiec

Berlin, 17 kwietnia.

(United Press). — Wydalono tu korespondenta „New Chronicle" Harrisona, który otrzymał polecenie opuszczenia Niemiec w ciągu 14 dni.

Harrison podejrzany jest przez Niemców o napisanie artykułu zapowiadającego wkroczenie Niemiec do Holandii w razie komplikacyj międzynarodowych.

Ochotnicy żydowscy wracają z Hiszpanii

do Włoch, jako pozbawieni obywatelstwa

Rzym, 17 kwietnia.

Witając transport rannych żołnierzy, wracających z Hiszpanii, następca tronu Umberto pozdrowił w Neapolu również żydowskiego oficera Bruno Fernari. Fotografia przedstawiająca scenę powitania ukazała się w prasie włoskiej. Fernari, który liczy obecnie 27 lat, zrezygnował z kariery inżynierskiej i wstąpił jako ochotnik do oddziałów włoskich, wysyłanych do Hiszpanii. Został on zraniony podczas walk i uzyskał dwa odznaczenia włoskie oraz hiszpański Złoty Medal.

Nieliczni tylko ochotnicy-Żydzi w oddziałach włoskich pozostali jeszcze w Hiszpanii. Przeważnie wysłano ich już z powrotem do Włoch, dokąd powrócili już jako pozbawieni obywatelstwa, bez prawa do pracy.

Wśród ochotników-Żydów jest wielu odznaczonych i rannych.

Zdarzenia i ludzie

Tajemnicze drzewa na Majorce

Stuletni mieszkańcy wyspy i biblijne jaszczurki

Na skalistych tarasach spadzistego wybrzeża północnego wyspy Majorki, wysoko nad poziomem morza, rośnie jakiś niezwykły gatunek drzew oliwnych. Ich kształt i wygląd jest tak fantastyczny, że właściwie w niczem nie przypominają drzew, a robią wrażenie dziwacznych stworów, jakich najbujniejsza fantazja ludzka nie byłaby w stanie wymyślić. Jest w nich jakiś dziki ruch i człowiekowi, który im się przygląda, nasuwa się myśl, iż stwory te staczały ze sobą brutalną walkę aż nagle zdrętwiały pod wpływem jakiegoś czarodziejskiego słowa. Legendarne potwory przedpotopowe o wielu głowach, smoki, walczące ze sobą lub napadnięte przez olbrzymie żmije, które trzymają je w śmiertelnym uścisku, centaury skamieniałe w biegu, o wykręconych, zniekształconych w walce śmiertelnej kadłubach — takie właśnie stwory przypominają drzewa na północnym wybrzeżu Majorki.

Delikatne ich, jasno-zielone listowie nie odbija się zupełnie od szarej barwy skał, na których rosną te drzewa — tak że widoczna jest tylko gmatwanina ciemnych stworów, podobnych do armii złowrogich duchów. Olbrzymie ich cielska są fantastycznie wykręcone, ich gałęzie, jak długie ramiona wyciągnięte są ku niebu, jakgdyby miotały ostatnie złorzeczenia. Wzruszające wrażenie robią te stwory, które wiją się po ziemi, jak strasznie upokorzeni ludzie, których cierpienię przybiło do ziemi. Drzewo ich stwardniało jak skały, w które korzenie ich kurczowo się wczepiły.

W żaden sposób nie daje się dokładnie ustalić wieku tych fantastycznych drzew. Najstarszy człowiek na wyspie, który obserwował je przez 70 lat, twierdzi, że nie zmieniły się one w tym czasie prawie zupełnie. Może tylko pnie jeszcze bardziej się rozrosły i popękały. Mniej więcej jednakże można ocenić wiele stuleci musiało upłynąć, by takie cyklopy uformować. Początek ich istnienia zatraca się w ciemnościach pierwszego tysiąclecia. Niektóre pnie, których szerokość wynosi cztery metry, z pewnością są starsze, niż ich siostry na Górze Oliwnej.

Starzy i dziwaczni, jak drzewa, są także ludzie na Majorce. Ich rajska ojczyzna oddawna już stała się dla nich za mała i część podrastającej młodzieży jest zmuszona do emigracji. Daleko od swej wyspy, rozpoczynają oni we Francji, Anglii lub Ameryce walkę o byt i sprzedają owoce z Soller, słynnego miasta pomarańczowego na Majorce. Zaczynają przy pomocy małych wózków ręcznych, lecz kończą przeważnie na dużych, wspaniałych sklepach. Z sercem pełnym tęsknoty za słoneczną ojczyzną, sprzedają oni na ulicach Londynu, Paryża lub Nowego Yorku swój lśniący towar, który nie traci blasku nawet i w ciemnych suterynach, jakgdyby promienie słońca ojczystego jeszcze się trzymały tych owoców.

Jeśli tylko udało im się zarobić pieniędzy, by móc zakupić na Majorce plantację pomarańczy lub osiedlić się tam, jako hodowcy oliwek—natychmiast powracają do swej przepięknej ojczyzny. Właściwie pracują tylko w tym celu, by mieć możność spędzenia reszty życia na wyspie. Niejeden z nich jednakże, który opuścił Majorkę jako osiemnastoletni młodzieniec, powraca tam dopiero jako starzejący się człowiek. Lecz wówczas zaczyna się dla niego nowe życie, jakgdyby wszystko, co było przed tym, nie liczyło się: mały ogródek pomarańczowy drzewa oliwne, zbiory owoców — to wszystko musiało być zdobyte na obczyźnie. W ojczyźnie chłop żyje jeszcze szczęśliwie trzydzieści do czterdziestu lat, pracuje w swym ogrodzie, zbiera plony i opowiada o swych przygodach w obcych krajach. Dożywa późnego wieku i tylko jeden kraj w Europie, a mianowicie Bułgaria, może procentowo wykazać się większą liczbą stuletnich ludzi niż Majorka.

Najosobliwszymi ludźmi na Majorce są dwaj dozorcy latarni morskiej na skalistej wysepce Dragonera, położonej na północny zachód od portu rybackiego Andreix. Spędzili oni 50 lat na tym bezludziu, niby przestępcy skazani na dożywotne zesłanie. W istocie rzeczy są to najuczciwsi ludzie na świecie, a w czasie, gdy ubiegali się o to stanowisko musieli nawet przedstawić świadectwo moralności. Prócz tego musieli także posiadać pewne wiadomości z astronomii i nawigacji, zanim rząd pozwolił im zamieszkać w tym dobrowolnym więzieniu. Zadaniem ich jest obserwacja północnego zachodniego wybrzeża Majorki. Mimo sędziwego wieku, zachowali pełnię sił żywotności, co jest tylko możliwe w tak bliskim współżyciu z przyrodą. Nie dotarły również do nich burze rewolucji i wojny domowej, które szalały na wyspie.

Dragonera — znaczy „wyspa smoków", zaś nauka wiąże nazwę tę z rzadko spotykanym gatunkiem jaszczurek, znanych jeszcze za czasów biblijnych. Jaszczurki te dotychczas istnieją na wyspie Majorce. Osiągają one długość 35 cm. i lud nazywa je „dragons", t. j. smoki. Nie można ich utrzymać przy życiu w żadnym terrarium. Gdy opuszczają wyspę Majorkę, giną już po kilku dniach...

Z dziejów Łodzi

Dnia 18 kwietnia 1926 roku łodzianie, interesujący się radiofonizacją, przeżyli radosny moment uruchomienia pierwszej polskiej stacji nadawczej w Warszawie z zasięgiem o mocy 1 Kw. w antenie. Data ta jest właściwie zapoczątkowaniem popularyzacji radia wśród najszerszych sfer społeczeństwa łódzkiego.

Pierwszym kierownikiem rozgłośni łódzkiej był H. Tokarczyk przy współpracy Jana Piotrowskiego, następcą jego był Bohdan Pawłowicz, obecnie kieruje rozgłośnią dyrektor St. Nowakowski.

KRONIKA

Kwiecień 18 Wtorek	Dziś Bogumiła	
	Jutro Tymona	
	Wschód słońca	4.34
	Zachód słońca	18.36
	Wschód księżyca	4.17
	Zachód księżyca	16.51
	Długość dnia	14.20
	Przybyło dnia	6.20

Krótkie wiadomości

WYPADEK „HEINE MEDINY", czyli t. zw. paraliżu dziecięcego zanotowano w Łodzi. Chorobą dotknięte zostało dziecko dozorcy domowego 4-letni Zdzisław Strawiak, Kilińskiego 162. Z innych chorób ostro-zakaźnych zanotowano 1 wypadek duru brzusznego, 8 płonicy, 2 błonicy, 17 odry, 3 róży, 11 krztuśca, 6 zakażeń połogowych, 23 zachorowania i 17 zgonów na gruźlicę oraz 5 zachorowań na jaglicę.

***

WYSTAWA OBRAZÓW, pochodzących z daru ś. p. Karola Eiserta, została zamknięta w niedzielę. Zwiedziło ją kilka tysięcy osób. Obecnie muzeum historii i sztuki im. Bartoszewiczów będzie czynne normalnie i zwiedzający będą mogli we właściwych okresach oglądać wszystkie eksponaty.

***

POMOC PRAWNA udzielana jest ubogim mieszkańcom Łodzi przez wydział opieki społecznej. W marcu r. bież. oddział pomocy prawnej wystosował podań, pozwów, próśb dla najbiedniejszych mieszkańców Łodzi w sprawach alimentów ślubnych 56, alimentów nieślubnych 35, w sprawach rodzinnych 53, o eksmisję 270 i t. d., razem — w 622 sprawach.

***

NAUKA JAZDY I CHODZENIA odbędzie się w połowie maja na terenie Łodzi i województwa łódzkiego. Przygotowania do tej akcji są w pełnym toku. Podczas trwania nauki, t. j. w ciągu siedmiu dni udzielane będą jedynie pouczenia i wskazówki. Po zakończeniu tygodnia policjanci będą nakładać mandaty karne.

***

WALKĘ Z NIECHLUJSTWEM podjęły władze Łodzi. Stwierdzono bowiem liczne wypadki wylewania nieczystości z dołów kloacznych na pola położone na terenie miasta. Kilkunastu woźniców pociągnięto za to do odpowiedzialności. W szeregu wypadków woźnice wylewali cuchnącą zawartość beczkowozów do ogródków, znajdujących się obok domów mieszkalnych.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA urzędować będzie w dniu 28 kwietnia roku bież. dla P.K.U. Miasto II. Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komis. policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania. Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu przy Al. Kościuszki Nr. 19.

Samobójstwo starca w szpitalu

W szpitalu Poznańskich rozegrała się w nocy około godziny 11.30 wstrząsająca tragedia.

73-letni **Moszek Pilput,** po przebytej ostatnio operacji popadł w głęboką **depresję moralną.** Na tym tle począł ten sędziwy już człowiek przemyśliwać o samobójstwie i onegdaj w nocy, gdy inni chorzy na sali już spali — dobył ze stolika obok łóżka scyzoryka i **poderżnął nim sobie gardło.**

Jęki desperata zaalarmowały służbę. Lekarz stwierdził stan bardzo ciężki. (l)

PRZEBUDOWA DWORCA FABRYCZNEGO

już się rozpoczęła. — Zegary elektryczne przed dworcem i w poczekalniach

W dniu wczorajszym ustawiony został zegar przed dworcem Fabrycznym w Łodzi. Na przeciwko ulicy Skwerowej przed budynkiem dworcowym wmontowany został słup betonowy posiadający z trzech stron tarcze zegarowe. W ten sposób zegar jest widoczny z każdej ulicy prowadzącej do dworca.

Jednocześnie **zamienione zostały na dworcu Fabrycznym wszystkie dotychczasowe zegary na elektryczne.** W gabinecie zawiadowcy stacji znajduje się **zegar-matka,** przy pomocy którego można **regulować kilkanaście zegarów elektrycznych zainstalowanych w poczekalniach na peronie, w biurach it. d.**

Podjęte już zostały również roboty ziemne związane z przebudową dworca Fabrycznego.

Dworzec Fabryczny posiadać będzie **3 perony,** w tym dwa odjazdowe i jeden przyjazdowy. Zwiększona zostanie także liczba torów. Obecnie jest ich zaledwie dwa, będzie zaś ogółem 5: **cztery odjazdowe i jeden przyjazdowy.**

Wejście na peron odjazdowy będzie z ul. Kilińskiego, na peron przyjazdowy — jak obecnie.

W początkach czerwca rb. przebudowa dworca Fabrycznego będzie całkowicie zakończona.

Kartoteka opieki społecznej

zawiera spis osób, które kiedykolwiek korzystały z pomocy miasta lub instytucyj filantropijnych

Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi zorganizował **centralną kartotekę osób, korzystających ze świadczeń społecznych, z różnych źródeł.** Kartoteka mieści się przy ul. Zawadzkiej nr. 11 w biurze wydziału opieki społecznej i liczy **100 tysięcy kart ewidencyjnych.**

Na kartach tych widnieją nazwiska osób, które kiedykolwiek z zasiłków korzystały oraz wszystkich petentów, którzy otrzymali swego czasu zaświadczenia o stanie materialnym z wydziału opieki społecznej. Jest to tak zwana **kartoteka bierna.**

Kartoteka „czynna" natomiast zawiera **wykaz 30 tysięcy nazwisk głów rodzin,** korzystających z zasiłków w chwili obecnej, z pomocy doraźnej Funduszu Pracy z Komitetu Opieki nad Matką i Dzieckiem, z zasiłków Funduszu Pracy, „Charitasu" oraz z prywatnych instytucyj i towarzystw charytatywnych.

Kartoteka ma na celu, po za względami statystycznymi, **uniemożliwienie nadużyć przez korzystanie z pomocy z kilku źródeł jednocześnie.**

Przed przyznaniem zasiłku petentowi, sprawdza się czy nazwisko jego figuruje w kartotece, względnie czy petent nie korzysta ze świadczeń lub pomocy z innych źródeł. Prawo wglądu do kartoteki będą mieli również kierownicy prywatnych instytucyj filantropijnych.

Przeciw zatrudnianiu cudzoziemców

wypowiedział się ogólnokrajowy zjazd majstrów fabrycznych. — Nowy zarząd główny Związku

Ubiegłej niedzieli — jak już o tym pokrótce donieśliśmy — obradował w Łodzi **XXII ogólnokrajowy zjazd delegatów związku majstrów fabrycznych** R. P.

W toku obrad m. in. wskazano, iż mimo usilnych starań, majstrowie nadal pracują w warunkach nieuregulowanych. Zarząd główny czynił w ciągu dwóch lat ogromne wysiłki, aby doprowadzić do zawarcia układu zbiorowego w drodze pertraktacyj. Po zerwaniu bezpośrednich konferencyj z przemysłowcami, **zarząd zwrócił się w początkach kwietnia ub. r. do ministerstwa opieki społecznej o delegowanie do Łodzi specjalnej komisji ministerialnej w celu zbadania warunków pracy i płacy majstrów.**

Na skutek tych starań z inicjatywy ministerstwa zwołana została wspólna konferencja z przemysłem. Druga wspólna konferencja z przemysłem odbyła się w Warszawie. **Obie konferencje nie dały rezultatu.** Ostatnia wreszcie konferencja odbyła się **z ministrem Kościałkowskim, który przyrzekł osobiście przybyć do Łodzi i załatwić sprawę układu zbiorowego na miejscu.** Sprawa jednak nie posunęła się naprzód.

Następnie omówiono na zjeździe sprawę rewidowania majstrów w fabrykach oraz zaprotestowano przeciw zatrudnianiu **majstrów cudzoziemców w poszczególnych gałęziach przemysłu.**

Mówiąc o ubezpieczeniu majstrów zjazd stwierdza, że w latach 1928 i 1929 przeciwnikami ubezpieczenia majstrów byli wyłącznie przemysłowcy, to **w ostatnich latach przeciwnikiem tegoż ubezpieczenia jest sam Zakład Ubezpieczeń Społecznych,** który do podwładnych sobie organów rozesłał zarządzenia posyłania do fabryk kontrolerów przy każdorazowym zgłaszaniu majstrów do ubezpieczenia pracowniczego.

Zjazd w specjalnej rezolucji podkreślił swą łączność z całym światem pracowniczym oraz podniósł, że **majstrowie chętnie ponoszą wszelkie ciężary dla Państwa i na apel Naczelnego Wodza pośpieszą złożyć najwyższe ofiary dla dobra Ojczyzny.**

Obrady ogólnokrajowego zjazdu majstrów fabrycznych zakończyły wybory. Wybrany został nowy zarząd, w skład którego weszli pp. **Wolczyński** — prezes, oraz **Piotrowski, Ambroziak, Adamski, Czernik, Miazek, Dzikowski, Klajn, Banasiak, Głowacki, Burno, Grodzicki i Nowak jako członkowie.**

Podział funkcji w nowym zarządzie głównym związku majstrów nastąpi na najbliższym posiedzeniu tegoż zarządu.

Wybory do rad miejskich

w Rudzie Pabianickiej, Tuszynie, Aleksandrowie i Konstantynowie

Łódź, 18 kwietnia.

Jak już donosiliśmy, rozpisane zostały wybory do rad miejskich w powiecie łódzkim. Wybory odbędą się w dniu 30 b. m. w następujących miastach: **Rudzie Pabianickiej, Tuszynie, Aleksandrowie i Konstantynowie.**

Onegdaj minął termin składania list kandydatów na radnych. Zgłoszone zostały następujące listy:

Ruda Pabianicka (4 okręgi wyborcze) lista nr. 1 — niemiecka, lista nr. 2 — polski blok wyborczy, lista nr. 3 — Obóz Narodowy, lista nr. 4 — PPS. i klasowe związki zawodowe.

Tuszyn (1 okręg) lista nr. 1 — Str. Narodowe, lista nr. 2 — polskie zjedn. gospodarcze, lista nr. 3 — zjedn. żydowskie, lista nr. 4 — narodowe zjedn. gospodarcze.

Konstantynów (3 okręgi) — lista nr. 1 niemiecka, lista nr. 2 — PPS. i klasowe związki zawodowe, lista nr. 3 — polski zjedn. front wyborczy, lista nr. 4 — zjednoczony blok żydowski.

Aleksandrów (6 okręgów) — lista nr. 1 — polsko-katolicki obóz narodowy, lista nr. 2 — PPS. i klasowe związki zawodowe, lista nr. 3 — zjedn. lista niemiecka, lista nr. 4 (cztery oddzielne listy dla poszczególnych okręgów) sjoniści-rewizjoniści (1 okręg), zjedn. blok socjalistyczny Poalej Sjon (2 okręg), zjedn. blok żydowski (3, 4, 6 okręgi), Poalej Sjon Zjednoczeni (5 okręg), lista nr. 5 — Bund.

ULTIMATUM!!!

Najaktualniejszy temat obecnej doby.

Pierwszy raz od szeregu miesięcy publiczność całego świata entuzjazmuje się filmem. Głosy publiczności świadczą, że film **„Ultimatum"** spotkał się z wyjątkowym uznaniem.

Identyczne stanowisko wobec „Ultimatum" zajęła krytyka, która zgodnie podkreśla, że ukazanie się tego filmu jest ewenementem na światową miarę.

To, co pokazano w tym filmie, to karta z życia dwojga ludzi i karta z życia Europy. Na tle tragicznych wypadków z lipca 1914 roku rozgrywa się dramat wielkiej miłości. Pamiętne dni z 1914 roku.

„Ultimatum" to dramat dwojga kochanków. Dramat pełen wzruszającej prawdy życiowej. Dramat oficera — pierwszego, który **padł w 1914 roku.**

Należałoby jeszcze powiedzieć kilka słów o wykonawcach. A więc Dita Parlo, znakomita i piękna aktorka znalazła tu wspaniałą dla siebie rolę. Eryk von Stroheim jako szef tajnego wywiadu stworzył swą najlepszą życiową kreację, znacznie doskonalszą niż w niezapomnianym filmie „La grande Illusion". Nowym i cennym nabytkiem jest młody i przystojny Abel Jacquin, któremu krytycy rokują wielką przyszłość. Film jest kapitalnie zagrany.

***

Na zakończenie dzielimy się wiadomością, że premiera „Ultimatum" — pierwsza zresztą po Paryżu — odbędzie się już za kilka dni w kinie „Europa". Będzie to niewątpliwie największe wy**darzenie artystyczne sezonu.**

Dyżury aptek

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasperkiewicz, Liman. 1), A. Rychter i B. Łoboda 11 Listopada 86, M. Zundelewicz Piotrkowska 25, S. Bojarski i W. Schatz, Przejazd 19, Cz. Rytel, Kopernika 26, M. Lipiec, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

Czy żona adwokata zabiła brata-inżyniera

Tajemnica niezwykłej zbrodni w Warszawie.—Wczoraj rozpoczął się sensacyjny proces poszlakowy Julii Kucharskiej, który potrwa trzy tygodnie

Warszawa, 17 kwietnia.

Dziś przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się wielki proces poszlakowej Julii Kucharskiej, żony adwokata Wiesława Kucharskiego, **oskarżonej o zamordowanie w celu zawładnięcia majątkiem swego brata, inżyniera Zbigniewa Gierszowskiego.**

Jest to jeden z najciekawszych procesów kryminalnych ostatnich lat **i potrwa około 3 tygodni.**

Wyniki śledztwa w sprawie tajemniczej śmierci inżyniera Gierszowskiego **OBEJMUJĄ 10 GRUBYCH TOMÓW, zaś akt oskarżenia zawiera 50 stron maszynopisu.**

Na ławie oskarżonych obok Julii Kucharskiej zasiada jej mąż, adwokat Wiesław Kucharski, oskarżony o fałszywe zeznanie, nie mające jednak łączności ze sprawą zamordowania inż. Gierszowskiego.

Rozprawie przewodniczy sędzia Przybyłowski, przy udziale sędziów Kleinerta i Dyzmańskiego. Oskarża prokurator Firstenberg, który od chwili ujawnienia, że inż. Gierszowski padł ofiarą zbrodni, prowadził osobiście śledztwo w tej sprawie.

Oskarżonej Julii Kucharskiej bronią adwokaci: Jan Drobniewski, J. Nowodworski i J. Wasserberger. Adwokata Wiesława Kucharskiego broni mecenas Leniewski. Powództwo cywilne o symboliczną złotówkę w imieniu rodziny wnoszą adwokaci Ettinger i Jodłowski.

Jak wykryto zbrodnię?

W dniu 29 września ub. roku w mieszkaniu własnym w gabinecie znaleziono zwłoki inż. Zbigniewa Gierszowskiego. Wezwany lekarz stwierdził zgon, a opierając się na znalezionej na biurku recepcie, powziął przypuszczenie, że zmarły

POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO PRZEZ OTRUCIE.

Idąc po linii hipotezy lekarza, policja sporządziła w tym sensie protokół zgonu i na tej podstawie wydano zezwolenie na pochowanie zwłok domniemanego samobójcy.

Służba zakładu pogrzebowego podczas przebierania zwłok dokonała sensacyjnego odkrycia. Mianowicie na koszuli zmarłego

ZAUWAŻONO ŚLADY KRWI.

Na karku małą rankę. Mimo tego odkrycia pogrzeb miał się odbyć w dniu 2-go października.

Tajemnicze telefony

Tymczasem do władz prokuratorskich wpłynęła skarga, złożona przez matkę zmarłego i b. żonę.

NA PODSTAWIE ANONIMOWYCH TELEFONÓW.

obie kobiety powzięły podejrzenie, że **inż. Gierszowskiego zamordowano.** Podejrzenie skierowane było przeciwko siostrze, adwokatowej Kucharskiej.

Z polecenia prokuratora w dniu pogrzebu zwłoki przewieziono do prosektorium i poddano sekcji. Ustalono, że śmierć nastąpiła

OD KULI REWOLWEROWEJ.

Zaginiony klucz od pokoju

Po ujawnieniu tych okoliczności, obalających hipotezę samobójstwa, władze śledcze pod kierunkiem prokuratora Firstenberga, podjęły energiczne śledztwo. Dopiero wówczas zwrócono uwagę na pewne ciekawe szczegóły. Że pokój, w którym rozegrał się tajemniczy dramat, był zamknięty na klucz, tak, że drzwi musiano rano wyważyć.

Następnie, że sznur od telefonu był przecięty. Nie wiadomo również, skąd wzięła się recepta, która wprowadziła w błąd lekarza, a następnie policję.

Ustalono, że inż. Gierszowski żył w niezgodzie z siostrą swą, Julią Kucharską, **która jakoby domagała się od brata pieniędzy.** Zaczęto badać stosunki rodzinne i to rzuciło pewne światło na tło zbrodni.

Spory majątkowe

Gierszowscy należeli do ludzi bardzo bogatych.

Po śmierci ojca m. in. pozostała ogromna kamienica przy ul. Lwowskiej Nr. 8. Ogromny spadek odziedziczyli inż. Zbigniew Gierszowski i jego zamężna siostra Julia Kucharska. W tym czasie Zbigniew studiował za granicą, to też majątkiem zarządzali oboje Kucharscy. Po uzyskaniu dyplomu inżyniera Zbigniew powraca do kraju. Tu przekonał się, że Kucharscy, administrując majątkiem, **krzywdzą go, nie wykazując istotnych dochodów i t. p.** Podobne zarzuty przeciwko Kucharskim podnosił zmarły stryj, Stanisław Gierszowski, którego majątkiem Kucharscy również zarządzali. Po ujawnieniu tych faktów Zbigniew Gierszowski zażądał sprzedaży domu. Uzyskano za kamienicę 450,000 zł., którą to sumę podzielono pomiędzy Kucharską i inż. Gierszowskim.

Po podziale pozostałego majątku po ojcu, inż. Gierszowski otrzymany kapitał znacznie powiększył i **był bardzo zamożny.**

Przed rozwodem

Wystawny tryb życia, częste podróże i wrodzone marnotrawstwo wyczerpały **szybko znaczny kapitał. Pożycie** Julii Kucharskiej z mężem nie było zgodne.

Zaznaczyło się to szczególnie, gdy Julia była ostatnio w trudnościach materjalnych. Zamierzali rozejść się. Mimo, że adw Wiesław Kucharski mieszkał jeszcze z żoną, nosił się z zamiarem przeprowadzenia rozwodu

I ROMANSOWAŁ JUŻ ZE SWĄ SEKRETARKĄ.

Ciekawe, że tragicznie zmarły inż. Gierszowski również był rozwiedziony i nie żył ze swą żoną Charlottą Karoliną z pochodzenia Niemką. Była żona inż Gierszowskiego mieszkała jednak w Warszawie i dopiero obecnie wyszło na jaw, że miała narzeczonego i **również zamierzała wstąpić niebawem w związki małżeńskie.**

O fakcie tym, jak się podczas śledztwa okazało, inż. Gierszowski nie był powiadomiony. Okazuje się dalej, że spotykał się z byłą żoną i pomagał jej materialnie.

Zeznania oskarżonej

Odczytywanie aktu oskarżenia trwało do godziny 2-giej popołudniu, po czym Sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonej.

Składa ona zeznania swoje z nadzwyczajnym spokojem.

Na czas zeznań Kucharskiej, Sąd zarządził wydalenie jej męża adw. Kucharskiego z sali rozpraw.

Do zabójstwa nie przyznaje się. Potwierdza część tylko zeznań swych, złożonych w śledztwie. Z kolei domniemana morderczyni charakteryzuje swój stosunek do brata. Oskarża bratową swoją, twierdząc, że jest to osoba złego prowadzenia się. Dalej osk. Kucharska mówi o wrogim stosunku do niej matki jej, wreszcie opisuje jak przyjechał po nią mąż, zawiadamiając o śmierci brata oraz jak pojechała do Warszawy i znalazła się w mieszkaniu przy ul. Lwowskiej.

Kucharska, mówiąc o tym, jak zastała brata swego, leżącego na otomanie, nie dającego już żadnych oznak życia, zdradza wzruszenie. W oczach jej ukazują się łzy.

Z dalszych zeznań oskarżonej wynika, że początkowo przypuszczała ona, że brat jej popełnił samobójstwo.

Na wstępie jednak przekonała się, że to było morderstwo. Wolała jednak o tym nie mówić w obawie, ażeby nie wyszły na jaw rodzinne brudy.

Oskarżona opowiada dalej, że dowiedziała się, że brat jej arch. Gierszewski był chory wenerycznie, obcował z różnego typu kobietami. Procesował się z pewną tancerką, która okradła go podczas jednej z zabaw.

Jest niewykluczone — mówi oskarżona — że mogło to być morderstwo rabunkowe, bowiem krytycznego dnia inż. Gierszewski podjął większą sumę w Banku Gospodarstwa Krajowego. Dalej oskarżona opowiada dość szczegółowo o swych podróżach zagranicę, o pobycie w Paryżu i Londynie, o zainteresowaniu się palarnią opium w chińskiej dzielnicy Londynu.

Zeznania oskarżonej trwały szereg godzin. Część tych zeznań odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Zeznania adw. Kucharskiego, który jak to pisaliśmy — był nieobecny podczas gdy zeznawała żona jego — trwały krótko.

Adw. Kucharski przyznał się do złożenia fałszywych zeznań w sprawie rzekomego okradzenia Kucharskiej przez pośrednika Libka. Odmawia natomiast udzielenia dalszych wyjaśnień.

We wtorek, o godz. 9-ej rano, Sąd przystępuje do przesłuchania świadków, których ogółem jest 136.

Aresztowanie na dancingu

„Narzeczone" z Warszawy i z prowincji zwróciły się do policji

Warszawa, 17 kwietnia

Warszawskie władze śledcze aresztowały oszusta matrymonialnego w osobie Izraela Kaufmana, podającego się za „inżyniera - agronoma, właściciela plantacyj owocowych w Palestynie".

Kaufman, posiadający prócz dobrej prezencji, błyskotliwą wymowę, potrafił omamić szereg posażnych panien z terenu **Warszawy, Katowic, Łodzi, Krakowa i Lublina.**

Opowiadał, że szuka żony, którą pragnie oczywiście zabrać do Palestyny, przy czym odmalowywał każdej z poznanych, a nadających się na żonę panien życie na plantacji w bardzo ponętnych barwach. To też w ciągu krótkiego czasu zaręczył się kilkakrotnie w kilku miastach, pobierając od „narzeczonych" tytułem zaliczki pewne kwoty

Przez pewien czas grasował Kaufman bezkarnie, przenosząc się — gdy grunt poczynał mu się palić pod nogami — z miasta do miasta. Wreszcie powinęła mu się noga.

Mianowicie na dancingu w Warszawie natknął się na jedną ze swych „narzeczonych" od której wyłudził 18,000 zł. Zawiedziona panna, spotkawszy się oko w oko z jegomościem, który ją nabrał, szybko wezwała policję, która zajęła się aferzystą.

Pogrzeb porucznika b.p. Henryka Tauba

poległego w r. 1939 w walkach o Śląsk Zaolziański odbył się w Wadowicach

Kraków, 17 kwietnia

(Pat) Wczoraj odbył się w Wadowicach uroczysty pogrzeb bł. p. Henryka Tauba, podporucznika pułku piechoty Ziemi Wadowickiej, który w styczniu 1939 r. jako ochotnik Wojsk Polskich, **poległ w walkach o Śląsk Zaolziański i pochowany został czasowo na cmentarzu w Orłowej.**

W pogrzebie wzięli udział: **reprezentant wojewody krakowskiego, delegacja oficerów miejscowego garnizonu, przedstawiciele miejscowych władz, delegacja Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny, oddziały i delegacje z całej Polski, Zw. Żydów Uczestników walk o Niepodległość Polski, oraz b. liczna publiczność.**

Kondukt pogrzebowy, poprzedzany kompanią honorową z orkiestrą pułku piechoty Ziemi Wadowickiej, prowadził naczelny rabin Wojsk Polskich mjr. Steinberg.

Na cmentarzu po odprawieniu modłów wygłoszono szereg przemówień. Po złożeniu zwłok na miejscu wiecznego spoczynku orkiestra odegrała pieśń żołnierską „Śpij, kolego, w ciemnym grobie".

Rekordowe powodzenie Cyrku Staniewskich

Bezpłatne kupony dla naszych Czytelników nadal ważne

Wobec wielkiego zainteresowania obecnym programem Cyrku, zamieszczamy poniżej w dalszym ciągu bezpłatne kupony, uprawniające przy kupnie jednego biletu normalnego do wprowadzenia drugiej osoby na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie.**

KUPON „REPUBLIKI" DO CYRKU STANIEWSKICH

(ALEJE KOŚCIUSZKI 5/7).

Okaziciel niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę, na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie.**

Kupon ważny tylko we wtorek, dn. 18 kwietnia r. b. o g. 8.30 wiecz.

Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku.

Z łódzkiego Klubu Radioamatorów

Pod przewodnictwem red. B. Stefańskiego odbyło się w dniu wczorajszym walne doroczne zgromadzenie Łódzkiego Klubu Radioamatorów.

Klub rozwinął w ubiegłym roku ożywioną działalność: uprzystępnił wiedzę radiotechniczną licznym rzeszom z poza Klubu, zorganizowano szereg kursów budowy odbiorników detektorowych i lampowych, kurs walki z zakłóceniami w odbiorze radiowym, kurs budowy nowoczesnych, przepisowych anten i t. d.

Ostatnio Klub zorganizował Poradnię Techniczną dla radiosłuchaczy, która nietylko udziela porad technicznych, ale równocześnie naprawia bezpłatnie radiosłuchaczom-robotnikom, którzy posługują się detektorami, uszkodzony radiosprzęt.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowego zarządu. Na prezesa powołano ponownie p. Czesława Kasprzaka. Poza tym do zarządu weszli pp.: red. B. Stefański, Cz. Kubiak, W. Basiński, W. Strojkiewicz, M. Ronerówna, St. Bursa, A. Zambrzycka, W. St. Kubasiak, A. Kazimierczak, St. Krysiak, W. Fortak, R. Leszczyński, P. Pawlak oraz P. Wiśniewski.

Do komisji rewizyjnej zaś weszli pp.: Kier. T. Jarzębowski, inż. W. Janicki, st. przod. J. Wroński i W. Rozalski.

Następnie zebrani postanowili zakupić obligację Pożyczki Lotniczej oraz przeprowadzili doraźną zbiórkę na F.O.N.

FLOTA NIEMIECKA NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

Podróż eskadry niemieckiej ma charakter nie tylko demonstracji politycznej, lecz jest związana z zadaniami ściśle strategicznymi.-Przewaga Anglii i Francji na morzu

Wiadomość o podróży eskadry niemieckiej na wody hiszpańskie wywołała dość szerokie komentarze prasy całego świata. Bardzo ciekawy artykuł na ten temat zamieściła „Polska Zbrojna". Przytaczamy go poniżej w skrócie.

Bez wątpienia podróż silnej eskadry niemieckiej na Morze Śródziemne jest pewnego rodzaju demonstracją polityczną. Ale wątpliwe, czy dowództwo marynarki wojennej Trzeciej Rzeszy zdecydowałoby się na nią, gdyby nie przyświecały mu zarazem i inne ważne cele, już bynajmniej nie o charakterze demonstracyjnym. Albowiem osłabiać obrony państwa dla samej demonstracji nie można.

Rzecz wygląda w istocie inaczej. Względy polityczne kojarzą się tu ściśle **ze względami natury strategicznej**, a raczej te drugie wymagały pewnego przegrupowania sił morskich Trzeciej Rzeszy. Rzecz jasna dla tych, którzy wiedzą, że marynarka wojenna nie jest związana z brzegiem ojczystym w sensie linearnym, jak wojsko z granicami kraju, a natomiast ma **nieograniczony zasięg na wodach całego świata.** Jeszcze lord Fisher twierdził, że **obrona własnych wybrzeży leży u... brzegów przeciwnika.**

A więc przede wszystkim, wobec groźby konfliktu zbrojnego, — **pomoc dla sprzymierzonych Włoch.** Pamiętać należy, że te ostatnie mają w tej chwili tylko dwa okręty liniowe, zdatne do walki (dwa inne są w modernizacji, a cztery dopiero w budowie). Jest wprawdzie duża ilość okrętów podwodnych, lecz samymi okrętami podwodnymi oczywiście rozstrzygnięcia w dzisiejszych czasach osiągnąć nie sposób. A przeciwko włoskim siłom lekkim — gromadzą się **eskadry franko-brytyjskie o tak kolosalnej przewadze liczebnej** (duchem zaś z pewnością nie gorsze), **że nawet ewentualne straty, zadane przez włoskie okręty podwodne, przewagi tej naruszyć by nie mogły.** Albowiem Francja, wolna od strażowania w kanale La Manche, mogłaby większość swych sił ciężkich i lekkich przerzucić na Morze Śródziemne, co do reszty utrudniłoby położenie Włoch w tym basenie.

Drugą przyczyną jest konieczność wywarcia **odpowiedniej presji na Hiszpanię** i zademonstrowanie własnej siły, dla wzbudzenia zaufania do potęgi Niemiec totalistycznych.

Trzecią przyczyną wysłania eskadry tak daleko od wód ojczystych — jest właśnie **konieczność obrony tych ostatnich.** Sytuacja Niemiec na morzu korzystna na ogół nie jest. Mają zbyt małą flotę, by móc się w otwartym boju mierzyć choćby z samą angielską „home fleet", a zbyt wielką jak na panowanie na Bałtyku. Toteż zachowują dla tego panowania i zapewnienia sobie surowców skandynawskich, **tyle ile trzeba, nadmiar zaś, który by niepotrzebnie tkwił w portach i tam murszał, jak w r. 1914—15, wysyłają póki czas daleko w świat.** W oparciu o sprzymierzone bazy, pancerniki, krążowniki i okręty podwodne **będą tam mogły w razie potrzeby uprawiać wojnę korsarską na drogach morskich przeciwnika, albo też, jak wyżej, wspomagać sprzymierzeńców.** W każdym razie będą tam pożyteczniejsze, niżby miały stać zablokowane na wodach rodzimych. Jeśli sytuacja się przejaśni— będzie zawsze czas wezwać je z powrotem do kraju. Jest to więc poprostu **ostrożność strategiczna.**

Pamiętamy jeszcze dobrze, jak to właśnie niemiecka dywizja śródziemnomorska — słynne „Goeben" i „Breslau" — rozpoczęły wojnę akcją na Bone i Philippeville, po czym przedarłszy się do Dardaneli, **zdecydowały o przyłączeniu się Turcji do mocarstw centralnych.** Czujność flot państw zachodnich będzie jednak dziś z pewnością lepsza niż wówczas, gdy miano do czynienia z zaskoczeniem.

Zamach Niemców na... Patagonię

Bojówki patagońskie uzbrojone i kierowane przez niemieckich narodowych socjalistów. — „Junta obrony Argentyny" demaskuje plany zaborcze

W wirze wydarzeń rozgrywających się w Europie, zupełnie niespostrzeżenie przeszły wypadki, które rozegrały się przed kilku tygodniami **na peryferiach Południowej Ameryki — w Patagonii.** Wypadki te nie straciły jednak na ostarości i znaczeniu, przeciwnie, po marcowych wydarzeniach w Europie są tym bardziej interesujące.

Do roku ubiegłego uwaga niemieckich organizacyj narodowo-socjalistycznych w Południowej Ameryce była zwrócona przede wszystkim na Brazylię. **Ale pucz brazylijskich faszystów w dniu 11 maja 1938 roku, przygotowywany i popierany przez Niemców, który spalił na panewce, musiał wywołać naturalną reakcję. Działalność organizacyj narodowo-socjalistycznych została zahamowana.** A ponieważ równocześnie skończyły się fiaskiem próby wywołania zamętu i wykorzystania go dla własnych celów w Meksyku i Peru — propaganda narodowo-socjalistyczna skupiła się na Patagonii. Cel był prosty i jasny: **opanowanie Patagonii, stworzenie z tego kraju kolonii niemieckiej i w ten sposób, po utwierdzeniu się w Południowej Ameryce, promieniowanie swymi wpływami na inne republiki łacińskie.**

Patagonia, licząca 670.000 klm. kw. obszaru (obszar większy niż Francja), **ma zaledwie 150.000 mieszkańców.** Jest to kraj w znacznej swej części **pustynny i skalisty.** Ale posiada równocześnie **wspaniałe lasy i łąki oraz obszerne tereny, nadające się do uprawy rolnej,** zwłaszcza w Rio Negro. Patagonia posiada też **złoża naftowe, uważane za szczególnie bogate** (Comodoro, Rivadavia) **oraz rudę żelazną.** Położenie geograficzne Patagonii jest doskonałe pod względem strategicznym. Łącznie z drogą północną — przez bardzo trudny do przebycia kanał Berynga, z drogą centralną — przez kanał Panamski, znajdujący się pod kontrolą Stanów Zjednoczonych, **drogą południową do Ameryki, przez kanał Magellana jest kontrolowana przez tego, w czyich rękach znajduje się Patagonia.**

W ten sposób kraj ten musi być uważany za **łakomy kąsek pod wieloma względami.** I oto Niemcy rozpoczęły ekspansję. **Niemieckie towarzystwo żeglugi lotniczej „Condor" wybudowało tu swoje bazy.** Niemieckie towarzystwo wybudowało most przez Rio Negro. Na każdym kroku napotyka się przedsiębiorstwa Siemensa. **Trzej bracia Lagusen, Niemcy, skoncentrowali w swych rękach cały handel wełną.** A równocześnie z tą ekspansją gospodarczą zaczęły działać **organizacje narodowo-socjalistyczne, prowadząc tak energiczną i wytężoną propagandę, jak w żadnym bodaj kraju świata.**

Patagonia jest, jak wiadomo, częścią Argentyny. Ale w odróżnieniu od innych prowincyj Argentyny, **nie korzysta ona z żadnych przywilejów.** Patagończycy, nawet argentyńskiego pochodzenia, nie są uważani za pełnoprawnych obywateli; **nie mają swych przedstawicieli w kongresie narodowym (parlamencie), nie mogą mieć swych przedstawicieli w urzędach państwowych.** Oczywiście to stwarza duże niezadowolenie i to właśnie niezadowolenie postanowili wykorzystać niemieccy narodowi socjaliści.

Propaganda prowadzona była pod hasłem **odłączenia Patagonii od Argentyny,** pod hasłem (i to jest właśnie najbardziej charakterystyczne) — **demokracji i przeciwko despotyzmowi imperializmu argentyńskiego.** A gdyby nastąpiło oderwanie się Patagonii, kraj ten natychmiast wzięty byłby **pod „ochronę" Niemiec.** Patagonia miała się stać Sudetami **Argentyny.** Gdy wybuchł przed kilku tygodniami skandal, gdy odkryte zostały te plany niemieckie, **cała prasa południowo-amerykańska nie pisała inaczej o Patagonii, jak o Sudetach.**

Mało kto w Europie zwrócił uwagę na ustęp mowy kanclerza Hitlera z dnia 30 stycznia w Reichstagu **o coraz mocniejszych kulturalnych i ekonomicznych więzach Rzeszy z południowo-amerykańskimi państwami.** Ale na ten ustęp zwrócono uwagę w Argentynie. I ponieważ już wtedy natrafiono na ślad rozkładowej roboty w Patagonii, następnego dnia po tym przemówieniu **„Junta obrony Argentyny" opublikowała w prasie południowo-amerykańskiej oświadczenie, w którym m. in. mówiła: „Junta energicznie protestuje przeciwko propagandzie separatystycznej, jaką prowadzi się od dłuższego czasu w Patagonii, a która ma za zadanie po oderwaniu tej prowincji od Argentyny, uczynić z niej kolonię niemiecką".**

A w kilka tygodni później przewodniczący junty, dr. Alberto Grassy opublikował dokumenty. Przywódca niemieckich narodowo-socjalistycznych organizacyj w Argentynie Karl Fürst (kandydat na przyszłego Gauleitera czy Staathaltera Patagonii) zorganizował we wszystkich osadach patagońskich specjalne **tajne „kursy",** na których wykładano **iż południowe połacie Argentyny — Pampa, Ziemia Ognista i Patagonia nie mają nic wspólnego z Argentyną ani pod względem ekonomicznym ani etnicznym.** Fürst zorganizował bojówki, zaopatrzone w broń. I prowadził konsekwentną akcję do zbrojnego oderwania się Patagonii od Argentyny.

Wybuchł skandal Stwierdzono, że **bojówki patagońskie tworzyły „Legion obywatelski", na czele którego stali niemieccy instruktorzy, rekrutujący się z przewódców SS, przybyłych z Trzeciej Rzeszy.** Dokonano szeregu sensacyjnych aresztowań. Karl Fürst został deportowany z kraju. Organizacje narodowo-socjalistyczne zostały rozwiązane.

Ale to dopiero początek sprawy „Sudetów Południowej Ameryki". Prasa południowo-amerykańska pisze bez przerwy o tych wydarzeniach, twierdząc, że nie nastąpi uspokojenie dopóty, dopóki w całej Południowej Ameryce nie będzie położony kres propagandzie narodowo-socjalistycznej.

M. W.

Za usiłowanie przekupstwa

Sąd skazał winnego na 6 mies. więzienia z zawieszeniem

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 32-letni Eliasz Hersz Chorosz, oskarżony o usiłowanie przekupienia urzędnika miejskiego.

Chorosz procesował się ze swą żoną, która pragnąc prowadzić sprawę na zasadzie prawa ubogich, t. j. bez opłaty kosztów sądowych, wniosła odpowiednie podanie. Wiedząc, że urzędnik opieki społecznej zarządu miasta, Aleksander Sobczyk, zbada stan majątkowy Choroszowej, — **wręczył mu oskarżonemu 10 złotych, prosząc, by wydał zaświadczenie, iż stać ją na prowadzenie procesu i opłacenie kosztów.**

Urzędnik fakt ten swoją drogą stwierdził, jednak o usiłowaniu przekupstwa powiadomił władze.

Sąd okręgowy skazał Chorosza na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Ofiary na F.O.N.

Na ręce p. wojewody złożyli:
Robotnicy i pracownicy umysłowi Mechanicznej Fabryki Pończoch „Samuel Herman" w Łodzi na dozbrojenie Armii 932 zł. 28 gr.

**

P. Rachela Szajberowa, zam. w Łodzi ul. Pomorska 101 — 1 kubek srebrny i 1 pierścionek złoty.

**

P. Szlamowicz Abram, zam. w Łodzi, ul. Cegielniana 15 — jako dar na dozbrojenie Armii: 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na 50 zł. wraz z kuponami od nr. 11 do 20.

**

Pani Kornelia Helena Hofmanowa w Łodzi, ul. Franciszkańska 11, złożyła 2 ruble sr. rosyjskie, bransoletkę srebrną, srebrną damską torebkę oraz 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej numer 2144189 na 100 zł. na dozbrojenie Armii.

**

P. Kaczmarek Stefan, zam. w Łodzi, ul. Miedziana nr. 12, złożył 50 zł. (pięćdziesiąt) oraz 10 rubli (dziesięć) rosyjskich w złocie.

Ofiarodawca, jako inwalida pracy apeluje do wszystkich pobierających ren ty inwalidzkie o dalsze, chociażby drobne ofiary.

**

P. Teodora Janowska, w Łodzi, ul. Senatorska 56, złożyła na dozbrojenie torebkę srebną i złotą obrączkę.

**

P. Eugeniusz Stefaniak, zam. w Łodzi, ul. Piotrkowska 130, złożył 1 złoty monogram z liter AB., 20 kopiejek srebrnych rosyjskich, srebrny łańcuszek do zegarka, części srebrnej koperty od zegarka, srebrną papierośnicę.

**

Na ręce dowódcy Okręgu Korp. zostały złożone w ostatnich dniach następujące ofiary na Fundusz Obrony Narodowej:

1) p. Kijański Bolesław, inwalida, Łódź, ul. Wapienna 44, złożył gotówką 10 zł. oraz różne monety i przedmioty, jak: 65 kopiejek rosyjskich srebrnych, 1 markę niemiecką i 25 fenigów, 15 centów szwajcarskich, 10 groszy austriackich, 1 monetę 5 Cmes frs., 1 monetę 10 Ces. belg., 21 szt. bilonu miedzianego i żelaznego, Krzyż wojskowy Jerzego srebrny, łańcuszek srebrny, pokrywka nikl. od zegarka i papierośnica srebrna.

**

2) p. Motylewska Krystyna, Łódź, Szosa Łagiewnicka 18, uczenica prywatnego gimnazjum żeńskiego im. Marii Konopnickiej, złożyła 1 banknot 2-dolarowy amer., 5 rubli ros. w złocie, 1 obrączkę ślubną złotą, 1 stalówkę złotą, 1 talar srebrny z czasów Stanisława Augusta, 5 rubli i 35 kopiejek ros. srebrnych, 5 centów amer., 2 kolczyki srebrne, 2 złote polskie z 1924 r.

**

3) Fabryka rękawiczek i trykotaży Bracia Radziejewscy w Łodzi, ul. Lipowa nr. 4 — 1564,80 zł.

**

4) Pracownicy umysłowi i fizyczni firmy Bracia Radziejewscy w Łodzi, ul. Lipowa 4 — 1435,20 zł.

**

5) Zrzeszenie Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego woj. łódzkiego w Łodzi, Gdańska 38, w gotówce — 1370 zł. Obligacjami 6 proc. poż. nar. nom. wart. — 200 zł., kuponami płatnymi 1. 7. 1939 r. — 200 zł.

**

6) Robotnicy i pracownicy umysłowi Tkalni Mechanicznej Abram Rubin, Łódź, ul. Wólczańska 50 — 590 zł.

**

7) Firma Dwojra Bocian S-cy Bociana, Rubin Majera, 1 obligacja 6 proc. pożyczki nar. nom. wart. 100 zł.

**

8) p. Zofia Czajkowa, Łódź, ul. Mazowiecka 39, 6 kg. 850 gr. monet miedzianych rosyjskich.

**

9) Robotnicy i pracownicy firmy B-cia Basiewicz i Kagan, Łódź, ul. Sienkiewicza 61 — 171 zł. 50 gr.

**

10) Robotnicy firmy Al. Gutman, Łódź, ul. Pogonowskiego 5-7 — 1911,06 złotych.

**

11) Robotnicy i pracownicy umysłowi firmy Przędzalnia Bawełny Teodor Steigert, Sp. Akc., Łódź, ul. Milionowa 35-37 2745,86 zł.

**

12) p. Kaczor Stanisław, Łódź 3 proc. bony Obrony P-lot. nomin. wart. 40 zł.

13) p. Kurzawa Maksymilian, Łódź, 3 proc. bony Obrony P-lot. nomin. wart. 20 złotych.

**

14) p. Makowski Albert, Łódź, 3 proc. bony Obrony P-lot. nom. wart. 20 zł.

W pijackim uporze...

Zabił człowieka, którego nie znał

Morderca został osadzony w więzieniu.—Siekierą rozpłatał głowę sąsiadowi

Jak już donosiliśmy, w polu w Żabieńcu **znaleziono zwłoki 34-letniego Artura Millera,** zamieszkałego w Żabieńcu Nr. 7, **z ranami ciętymi głowy i brzucha.**

Władze wdrożyły energiczne dochodzenie, które doprowadziło do ujęcia mordercy i ustalenia tła zbrodni.

Okazało się, iż **Miller, wracając w stanie nietrzeźwym do domu, spotkał na drodze 30-letniego Wacława Popielarczyka, zam. przy ul. Łagiewnickiej Nr. 122, również pijanego.**

W pijackim uporze jeden drugiemu nie chciał zejść z drogi. Doszło na tym tle do bójki, w trakcie której Popielarczyk poprostu **zarżnął przeciwnika, którego nie znał zresztą zupełnie i do którego żadnej urazy nie żywił.**

Morderca został osadzony w więzieniu.

**

Do podobnej omal zbrodni doszło w domu przy ul. Drukarskiej 26, gdzie na tle porachunków osobistych został na **korytarzu uderzony w głowę siekierą przez 30-letniego Franciszka Starzyńskiego 49-letni Antoni Grzanek.**

Lekarz pogotowia stwierdził u rannego stan b. ciężki i przewiózł go do szpitala.

Starzyński został zatrzymany. (l)

Czy fryzjerzy zastrajkują?

Konferencja nie doszła do skutku. — Kominiarze też grożą

Wczoraj miała się odbyć konferencja celem **zlikwidowania zatargu z pracownikami fryzjerskimi.** Na konferencję tą inspektor pracy zaprosił przedstawicieli obydwu cechów pracodawców oraz zw. zawodowego pracowników.

Konferencja nie doszła do skutku z powodu **nieprzybycia przedstawicieli cechu chrześcijańskiego z ul. Sienkiewicza.** Pracownicy fryzjerscy zapowiedzieli **strajk.**

**

Pracownicy kominiarscy zażądali zawarcia **umowy zbiorowej, podwyżki płac zatrudnienia większej liczby pracowników i t. d.** Dotychczasowe pertrakttacje celem zlikwidowania zatargu nie dały rezultatu. Ponowną konferencję wyznaczono na 20 b. m. Pracownicy zapowiedzieli, że **jeśli żądania ich nie będą uwzględnione. od 24 b. m. przystąpią do strajku.**

**

Jutro odbędzie się **posiedzenie okręgowej komisji klasowych związków zawodowych.** Na porządku dziennym figurują następujące sprawy: 1 Maja, opodatkowania związków i członków związku na ścigacz, sprawy organizacyjne i t.d.

* * *

Wczoraj miała się odbyć konferencja **z desynatorami w sprawie uzupełnienia układu zbiorowego.** Pracodawcy na konferencję tę nie przybyli, nadsyłając pismo, w którym komunikują, że żądania desynatorów zmierzają nie do uzupełnienia umowy, lecz do podwyżki płac, wobec czego nie mogą na ten temat dyskutować.

Echa nadużyć w stow. im. Wł. Reymonta

Sąd Apelacyjny zmniejszył karę Hoffmanowi do połowy, a Ziffera—uniewinnił

Przed sądem apelacyjnym w Warszawie znalazła się w dniu onegdajszym głośna w swoim czasie sprawa **przeciwko Edwardowi Hoffmanowi,** byłemu prezesowi Stowarzyszenia Szkolnego im. Władysława Reymonta, oskarżonemu o nadużycia na swym stanowisku. Wraz z Hoffmanem odpowiadali trzej dalsi oskarżeni.

Rozprawa, trwająca około dwóch tygodni, zakończyła się wyrokiem, **skazującym Hoffmana na dwa i pół roku więzienia.** Oskarżony Ziffer skazany został na półtora roku więzienia, a oskarżony Krampitz na 6 miesięcy z zawieszeniem wykonania kary. Czwarty oskarżony został uniewinniony.

Skargę apelacyjną popierali w Warszawie adw. Delnitz i Perzyński w imieniu Hoffmana, adw. M. Ettinger w imieniu Ziffera i adw. Lederman z pełnomocnictwa Krampitza.

Sąd apelacyjny wyrok sądu pierwszej instancji w stosunku do Hoffmana i Krampitza uchylił, zatwierdził go zaś jedynie w stosunku do Ziffera — jak pamiętamy — —referenta władz szkolnych

Hoffmanowi została kara zmniejszona do połowy, a Ziffer został całkowicie uniewinniony. (l)

Od motocykla do samochodu

Mówi się niekiedy żartobliwie, że Polska znajdując się w pierwszej fazie motoryzacji — powiększa przede wszystkim swój tabor... rowerowy i motocyklowy.

Faktem jest, że dla wielu entuzjastów motoryzacji zwłaszcza młodszego pokolenia nieosiągalne jest nabycie samochodu, choćby najmniejszego typu, natomiast znacznie niższa cena motocykla pozwala na zaspokojenie coraz silniej uwydatniających się dążeń do posługiwania się pojazdami mechanicznymi w życiu zawodowym czy dla celów turystycznych.

Warto zwrócić uwagę na przykład Niemiec, gdzie motocykl stał się niezmiernie popularnym i szeroko rozpowszechnionym środkiem lokomocji jeszcze w okresie depresji gospodarczej i w początkowej fazie rozpędu motoryzacyjnego.

Podobny objaw obserwujemy i w Polsce, gdzie wzrasta zainteresowanie dla tego najmniejszego pojazdu mechanicznego, odznaczającego się niewielkim zużyciem materiałów pędnych, łatwością przechowania, nieobciążonego wysokimi opłatami itd. Jednym słowem, jest to pojazd dla mniej zamożnych, który budzi poza tym pragnienie — rozszerzenia z czasem programu motoryzacyjnego, bo nie ma takiego motocyklisty, który nie marzyłby o posiadaniu samochodu.

To też wszystkich prawdziwych entuzjastów motoryzacji, a zwłaszcza sportu motocyklowego czeka na najbliższych Targach Poznańskich miła niespodzianka. Dział motocykli będzie tak obficie reprezentowany, jak nigdy dotąd w Polsce!

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI (Śródmiejska 15).

Dziś, we wtorek o godz. 8.30 wiecz. żegnamy „Cyrulika Warszawskiego". Ci, którzy nie widzieli rewji „Ktoś z nas zwarjował", zjawią się dziś w Teatrze Miejskim, ażeby pożegnać znakomitych gości. Ceny biletów zniżone.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 27).

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. ostatnie powtórzenie komedii Harta i Kaufmana „Cieszmy się życiem".

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś o godz. 9-ej wiecz. widowisko satyryczne w 2-ch częściach p. t. „Masz i nie płacz".

IGNACY FRIEDMAN W FILHARMONII

W najbliższą środę, dnia 19 b. m. o godz. ... wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii koncert mistrzowski w wykonaniu Ignacego Friedmana

RADIO

WTOREK, dnia 18-go kwietnia 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—... Gimnastyka. 6.50—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—... Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „W ...landii" — pogadanka Józefa Kempy ilustrowana muzyką — dla dzieci starszych. 11.25—11... Piosenki w wykonaniu Dusoliny Giannini i T. Schipy (płyty).
11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert ... czeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Wyobraźnia" — pogadanka Starego Doktora dla młodzieży. 15.15—15.30: Literatura dla wszystkich — „Ład serca", Jerzego Andrzejewskiego. 15.30—16.00: Muzyka ... wa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.00—... Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.30: Przegląd ... ności finansowo - gospodarczych. 16.30—... Utwory klarnetowe w wyk. Antoniego M... skiego Artur Wentland — akomp. 16.45—... „Safari" — reportaż prof. Edwarda Lotha z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej.
17.00—18.00: Koncert dawnej muzyki polskiej w wykonaniu Poznańskiego Chóru Katedralnego pod dyr. ks. dr. Wacława Gieburowskiego (skrzypce i organy). Transmisja z Kościoła Mariackiego w Krakowie.
18.00—18.25: O muzyce i muzykach.
18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.
18.30—19.00: Audycja dla robotników.
19.00—20.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Anthea van Weck-Czapska — śpiew i Adam Wysocki — śpiew, oraz Tadeusz Zygadło — skrzypce.
20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nast. program na jutro.
21.00—22.00: Koncert symfoniczny (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Tow. Muzycznego w Katowicach pod dyr. Zbig... wa Dymka i Zygmunt Lisiecki — fortepian.
22.00—22.15: Wiedza i książka: Z najnowszej literatury o odbudowie Państwa Polskiego — odczyt wygł. dr. Wacław Lipiński.
22.15—22.55: N. Reznicek — Kwartet d-moll w wykonaniu kwartetu smyczkowego P. R. (Stanisław Włodarski — I skrz., Eugeniusz Skowroński — II skrz., Henryk Trzonek — altówka, Józef Mikulski — wiolonczela).
22.55—23.00: Wiadomości bieżące.
23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00—LILLE: Koncert Chopinowski.
19.30—BUDAPESZT: Wieczór oper.
19.45—DROITWICH: „Miłość cygańska" — operetka Lehara.
20.30—LYON: „Maskotka" — op. Audrana.
20.30 PARIS P.T.T.: Wieczór oper i operetek Chabriera
20.30—WIEŻA EIFFLA: Festiwal Strawińskiego.
21.00—MEDIOLAN: „Neron" — opera A. Boito (tr. z La Scali).
22.00—BUDAPESZT: Recital skrzypcowy ... Dubiskiej.

CIERPIENIA REUMATYCZNE.

Do częstych chorób należy gościec stawowy (reumatyzm). Uporczywa ta choroba występuje u wielu ludzi pod różnymi postaciami i opanowuje stawy (barkowy, łokciowy, golenia i t. d.) wywołując stan zapalny, a nawet podwyższenia temperatury. Bóle w stawach nasilają się przy wszelkich ruchach do tego stopnia, kiedy chorzy nie są w stanie poruszać ... kami ani nogami. O ile choroba trwa ... chory pozbawiony jest odpowiedniego ... wówczas może nastąpić zesztywnienie ... wach, prowadzące do kalectwa. We wszystkich cierpieniach reumatycznych i artretycznych stosuje się KLEROL maść i płyn ... płyn stosowany być może również do ...

Z TOW. PRZYJACIÓŁ NAUK W ŁODZI

Dnia 19-go kwietnia r. b. (środa) w sali ... stwowej Biblioteki Pedagogicznej (ul. Piotrkowska Nr. 86, III piętro, front), odbędzie się ... dzenie sekcji nauk humanistycznych Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi z odczytem profesora Alfreda Busego p. t. „Zaranie ... greckiej". Początek o godz. 20-ej.

Co się dzieje w Niemczech

Jedzą konie, psy i... wieloryby

Jeden wieloryb ma wystarczyć dla 50 tysięcy ludzi.— Coraz więcej „ersatzów" i coraz mniej do... jedzenia

Wiadomo, że w Trzeciej Rzeszy panuje brak tłuszczów, mięsa i szeregu innych produktów spożywczych. Dewizy, za które możnaby zakupować potrzebne produkty za granicą zużywane są **na zakup metali dla fabryk broni.** Niemcy jednak słyną ze swej wynalazczości w dziedzinie „ersatzów". Taką najnowszą namiastką jest, propagowane usilnie przy pomocy prasy i w inny sposób — **spożywanie mięsa wielorybiego, zamiast cielęciny i wołowiny.**

Propaganda spożywania mięsa wielorybów zaczyna się od tego, że wieloryb nie jest rybą, a zatem tłuszcz jego nie ma specyficznie rybiego zapachu, zaś mięso posiada **smak pośredni między wołowiną a wieprzowiną.**

Tłuszcz wielorybi używany jest do wyrobu margaryny i innych artykułów spożywczych, do wyrobu smarów, pomad do włosów, kremów do twarzy, mydła i t. p.

Propaganda niemiecka podkreśla, że wieloryb dostarcza przeciętnie 10 ton „wysokowartościowego" mięsa i 25 tysięcy kilogramów tłuszczu, co stanowi wspaniałe źródło żywnościowe.

Jeden wieloryb może pokryć jednodniowe zapotrzebowanie mięsa miasta, liczącego 50 tysięcy mieszkańców.

***

Według oficjalnych danych niemieckiego rocznika statystycznego za rok 1938, wśród różnych informacyj o stanie gospodarki niemieckiej, widnieją następujące dane: **koni na konsumcję zabito o 1500 sztuk więcej, aniżeli w roku 1932, psów na konsumcję w zupach ubito 82 proc. więcej, aniżeli w r. 1937.**

Aptekarz, który chciał być prezydentem

założył „Ligę narodową przejechanych", wynalazł środek przeciw chorobie morskiej i rozdawał ordery własnych pomysłów

W związku z wyborami prezydenta Republiki Francuskiej donosiliśmy, iż na liście kandydatów „niepoważnych" figurował między innymi **magister farmacji Paul Demarais,** właściciel apteki w małej mieścinie nad Kanałem — w Honfleur.

O tym kandydacie dowiadujemy się ...ści nowych szczegółów wysoce charakterystycznych dla francuskiego poczucia humoru i dla specjalnych koligacji, jakie szczególnie we Francji istnieją między humorem a życiem politycznym i społecznym.

Demarais jest „humorysta" na wielką skalę już od szeregu lat. W swoim czasie znany był jego **środek zwany „pas ocean"** — przeciwko morskiej chorobie, który pan aptekarz z Honfleur lansował ...n sposób, iż każdy nabywca saj buteleczek stawał się automatycznie **uczniem kursu „języka angielskiego",** według metody i opracowania pana magistra farmacji i że do każdej butelki była dodana recepta, **jak zostać... posłem.**

Apteka w Honfleur, jedyna zresztą na miejscu, była i jest po dziś dzień **siedzibą centrali „Ligi narodowej przejechanych".** Liga wydawała własny organ, w którym nie brak było bardzo ostrych ataków na wrogów porządku społecznego i ...kołowego **i na wrogów osobistych pana aptekarza.**

„Aptekarz, założyciel, fundator i prezes" — jak sam siebie nazywał Monsieur Desmarais — „Wielki oficer orderu Usługi humanitarnej" i innych orderów, które on i jego liga ustanowiły — w okresie wyborczym nie oszczędził „oczyszczalnia" ani ministrów ani prezydenta republiki. Między innymi oświadczył uroczyście: **„Jeśli się lękacie odpowiedzialności — ustąpcie mnie miejsca ja tchórzem nie jestem".**

Jasna jest rzeczą, że w tych warunkach kandydatura Mr. Demarais na stanowisko głowy Republiki nasuwała się sama przez się i że jego wpisanie się na listę kandydatów było nieuniknione.

Bojownik zagorzały, w piórze mocny tak mało który Francuz, a Francuzi umieją pisać i przede wszystkim mówić jak żaden naród — **w okresie wyborów wydał Demarais swój własny manifest czy orędzie, jeśli kto woli.** Rozdawał ulotkę w swoim miasteczku rodzinnym każdemu z tłumu gawiedzi przed pałacem wersalskim w dzień wyborów. Chłostał w niej mocnymi słowy rząd prezydenta.

Nie dopuszczono go jednak do pałacu i pan Demarais gniewał się o to mocno.

Wrócił do swego rodzinnego miasteczka, wydrukował nowe orędzie, przywdział wszelkie „odznaczenia", które sam sobie nadał i spacerował po mieście, rozdając nowa „bibułę".

Ale tutaj przebrał pan aptekarz miarę. Prokuratura bardzo pod tym względem tolerancyjnej Francji uznała, że **jednak swawola — to nie wolność słowa i że mocno niewłaściwe zwroty pod adresem głowy państwa** — to w tych czasach niespokojnych rzecz godna potępienia i kary.

I oto Demarais został przed dwoma dniami zatrzymany i pod **konwojem przewieziony do sędziego śledczego w pobliskim Cean.**

Dodajmy, że leków ten humorysta polityczny nie miesza i jeszcze nikogo nie zatruł: w swym zawodzie jest poważny i odpowiedzialny całkowicie.

Sylwetka aptekarza Demarais, obok dziejów pomnika Hegisippa Simona, o czym na tym miejscu donosiliśmy obszernie przed kilku dniami — to chyba interesujące przyczynki do poznania specyficznie francuskiego zmysłu **humoru i satyry politycznej.** (g)

Nowy rząd belgijski

bez udziału socjalistów

Bruksela, 17 kwietnia.

(Pat) — Ogłoszono oficjalną listę nowego rządu: premier — Pierlot, rolnictwo — hr. Daspremontlyn, sprawy gospodarcze, komunikacja oraz poczta i telegraf — Marck, kolonie — Devleschaue sprawiedliwość — Soudan, opieka społeczna — Wauters, zdrowie publiczne— Eekelers, sprawy wenętrzne — Deveze, roboty publiczne — Van der Voorten, minister bez teki — Janson, obrona narodowa — gen. Denis, oświata — Duesberg, finanse — Gutt, portfel ministra spraw zagr. prowizorycznie objął Soudan. —

Bruksela, 17 kwietnia.

(Pat) — Kongres belgijski partii robotniczej odrzucił 310.000 głosów przeciw 248.000 przy 15.000 wstrzymujących się od głosu, wniosek w sprawie udziału socjalistów w rządzie. Debata, jaka się odbyła przed głosowaniem delegatów, miała przebieg nadzwyczaj burzliwy.

O godz. 17-tej w konsekwencji uchwały kongresu, minister robót publicznych Wauters postanowił zrezygnować z teki piastowanej w rządzie.



Kupiec warszawski

osadzony w więzieniu

Warszawa, 17 kwietnia.

Na mocy decyzji sędziego śledczego został osadzony w areszcie pod zarzutem działania na szkodę wierzycieli, kupiec Jakób Kelenberg, który do stycznia r. b. prowadził skład przy ul. Gęsiej 6.

Skargę złożył poszkodowany kupiec Belisz Waserman z Łodzi.

Premier węgierski i hr. Csaky

wyjechali z wizytą do Rzymu

Budapeszt, 17 kwietnia.

(United Press). Premier węgierski hr. Teleky i minister spraw zagranicznych Csaky dziś rano wyjechali do Rzymu.

Goście węgierscy przyjęci będą przez Papieża, króla Wiktora Emanuela oraz przeprowadzą szereg rozmów z Mussolinim.

Znajdą oni sposobność do omówienia spraw Europy południowo-wschodniej. Ostatnie zbliżenie między Węgrami a Rumunią znajdujące wyraz w mowie hr. Csaky przyczyni się do przywrócenia atmosfery pokojowej między Węgrami, Rumunią a Jugosławią.

Jest rzeczą możliwą, że Włochy podejmą akcję zmierzającą do dalszego wyrównania stosunków węgiersko-rumuńskich. Należy się spodziewać, że Rumunia podejmie inicjatywę zbliżenia państw naddunajskich do Włoch i zacieśnienia współpracy gospodarczej.

SPORT

Niedzielne mecze ligowe

Na niedzielę, 23-go b. m. Union-Touring wyjeżdża do Krakowa, w celu rozegrania meczu ligowego z Crocovią. Poza tym w niedzielę odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Warszawianka — Garbarnia w Warszawie, Pogoń— Polonia we Lwowie, Warta — Wisła w Poznaniu i A.K.S. — Ruch w Chorzowie.

Rezerwa UT gra w niedzielę z ŁKS-em

W niedzielę, 23 b. m. odbędą się następujące dalsze mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy „A": na boisku Wimy o godz. 16.30: Wima — P.T.C., na boisku U. T. o godz. 16.30: U.T. Ib — Ł.K.S., na boisku Ł.K.S.: Ł.T.S.G. — Sokół (Pabianice), na boisku S.K.S.: S.K.S. — Zjednoczone i na boisku Miejskim w Zgierzu: Sokół (Zgierz) — Burza (Pabianice).

• • •

O mistrzostwo łódzkiej klasy „B" odbędą się w niedzielę mecze następujące: na boisku Widzewa: Hakoah — Makabi, na boisku Sokoła: Sokół (Łódź) — Tur i na boisku w Aleksandrowie: Sokół (Aleksandrów) — Boruta (Zgierz).

Łódź gra ze Śląskiem o puchar P. Prezydenta Rzplitej

Jak już swego czasu podawaliśmy, reprezentacja piłkarską Łodzi zainauguruje sezon spotkań międzymiastowych i międzyokręgowych meczem ze Śląskiem o puchar Pana Prezydenta R. P., który odbędzie się w Łodzi na boisku ŁKS-u w dniu 3 maja.

Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż Śląsk jest najsilniejszym okręgiem piłkarskim w Polsce, a w skład jego wchodzi większość reprezentantów państwowych z Wilimowskim, Wodarzem, Peterkiem, Piontkiem i inn.

Dumping niemiecki

W swoim piątkowym numerze „Times" analizuje istotę penetracji gospodarczej Niemiec na obszarze południowo-wschodnim — **„Südostraum"**, obejmującym dziewięćdziesięciomilionową masę narodów Polski, Rumunii, Węgier, Jugosławii, Grecji, Bułgarii.

Penetracja ta polega wszędzie — pogląd ten nie jest żadną rewelacją — na dumpingu, wyrażającym się w **płaceniu** wysokich cen za odbierane znaczne części ziemiopłodów tego obszaru.

Zwróćmy od siebie uwagę, że ma się tu do czynienia nie z tym, co się zazwyczaj przez dumping rozumie, to jest — nie z forsowaniem **wywozu po cenach w ten lub inny sposób sztucznie obniżonych**, a naodwrót ze sztucznym forsowaniem **przywozu (do Niemiec) po cenach sztucznie podwyższonych.**

Zastanawiając się teraz nad zagadnieniem — kto płaci koszty tego dumpingu, doszlibyśmy do przekonania, że poczęści Niemcy, poczęści ich kontrahenci. Dla Niemiec ten koszt dumpingu oznacza — jak sądzimy — marżę walutową „dekonspirując" niejako ukrytą dewaluację marki.

Wróćmy do spotrzeżeń „Timesa". Autor ich, nie lekceważąc siły pociągającej dumpingu niemieckiego dla krajów obszaru połud.-wschodniego, daje wyraz swemu przekonaniu, że w istocie rzeczy i na dłuższą metę **nie odpowiada on ich interesom.** Akcentuje przy tym nie tyle niebezpieczeństwo politycznej penetracji, idącej zawsze śladem za niemiecką penetracją ekonomiczną — i z współzależnej — ile momenty ściśle gospodarcze, a mianowicie: że dumping niemiecki, forsujący wywóz ziemiopłodów, hamuje i opóźnia w krajach zainteresowanych uprzemysłowienie, a właśnie uprzemysłowienie dla krajów obszaru południowo-wschodniego stało się w ostatnich latach — ze względu na ich strukturę demograficzną (wysoki przyrost naturalny przy „zakorkowaniu" emigracyjnym) — **koniecznością.**

I ta teza była już tutaj prezentowana przy różnych okazjach. I my bronimy tu zdania, że drogę do wszechstronnego uprzemysłowienia w dzisiejszym świecie daje wolna dewiza, środek zaopatrzenia się w sprzęt przemysłowy (istotnie potrzebny, a nie ten, który w ramach clearingów pod kątem widzenia kraju autarkicznego jest narzucany) i w surowiec zamorski.

Jednakże — trzeba to stwierdzić — od czasu wielkiego kryzysu włączanie krajów obszaru południowo-wschodniego w gospodarczą sferę działania wolnej dewizy jest nadwyraz słabe i powolne, bardzo zaniedbane. Zachodzi właśnie obawa, że jeżeli nasilenie i tempo tego procesu będzie nadal takie słabe, jak dotąd — ten czy inny z krajów, o którym mowa zmuszony będzie chcąc nie chcąc, kontynuować drogę po tej linii, która wprawdzie oddala go od celów długofalowych, ale daje mu bezpośrednie i doraźne rozwiązanie pilnych zagadnień.

Słowem—obszar południowo-wschodni oczekuje na aktywność krajów wolnej dewizy.

Dr. A. Z.

Handel zagraniczny Polski
w marcu r.b.

Bilans handlu zagranicznego Polski i Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego zamknięty został saldem dodatnim w wys. 1.403 tys. zł.

Przywieziono towarów 301.073 tony, wartości 115.616 tys. zł., wywieziono zaś 1.550.868 ton za 117.019 tys. zł.

W porównaniu do lutego r. b. zwiększył się wywóz o 7.584 tys. zł., przywóz zaś zwiększył się o 20. 268 tys. zł.

Zwiększył się wywóz głównie następujących artykułów (w miln. zł.): bal, desek, łat, opołów o 2,4, żyta o 2,1, papierówki o 2, siarczanu amonu o 1,8, bekonów o 1,1, jaj o 1,1.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: jęczmienia o 1,5, węgla o 1,5, trzody chlewnej o 1,1.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: bawełny i odpadków o 3, skór surowych o 2, skór futrzanych o 1,4, aluminium, blachy aluminiowej o 1,4, wszelkich obrabiarek do metali i maszyn fornierskich dla odlewni o 1,2. (Is.)

Światowy rynek wełniany
Znaczne zakupy Francji i Anglii

Ostatni tydzień na światowym rynku surowcowym stał pod znakiem **tendencji słabej dla większej części surowców.** Osłabienie tendencji notujemy przedewszystkim w **dziale surowców metalowych.**

W przeciwieństwie do obniżki cen metali, rynek **surowców włókienniczych** w szczególności zaś rynek wełny surowej nie uległ ogólnemu zdenerwowaniu i **pracował bardzo spokojnie.** Nastroje na rynku wełnianym panowały na ogół optymistyczne, to zaś z kolei wpłynęło uspokajająco na pozostałe działy światowego rynku włókienniczego.

We wszystkich krajach, produkujących surowce włókiennicze, wystąpiła w ostatnim czasie poprawa obrotów i wywozu. Również i w Stanach Zjednoczonych jesteśmy świadkami ożywienia tranzakcyj surowcami włókienniczymi. Dobre obroty wykazują: Australia i Afryka Południowa.

Rzeczą charakterystyczną jest, że zarówno Niemcy jak i Włochy — a zatem kraje, które najbardziej rozbudowały u siebie w ostatnich latach produkcję zastępczych surowców włókienniczych — poczyniły takie same zakupy — co prawda na częściowo innych rynkach — jak za normalnych czasów. Być może, że mamy tu do czynienia z gromadzeniem zapasów surowcowych, w każdym jednak razie zakupy te przyczyniły się do **utrzymania tendencji na rynku wełnianym.**

Bardzo liczne zamówienia i zlecenia otrzymali producenci i kupcy wełniani od przemysłu francuskiego i angielskiego, tak, że rynek wełny surowej ma wszelkie widoki stabilizacji. (n)

Pogotowie obronne przemysłu
Stanów Zjednoczonych

P. o. ministra wojny USA Johnson oświadczył w wywiadzie, że przemysł Stanów Zjedn. jest w chwili obecnej „prawie całkowicie zmobilizowany" dla zaspokojenia potrzeb wojennych. Departament wojny opracował plan, który umożliwi mu wprowadzenie do akcji 400 tys. ludzi w ciągu pierwszych 6 miesięcy wojny. W porównaniu z 14-tu miesiącami, które okazały się potrzebne w czasie wielkiej wojny dla wprowadzenia na linię bojową pierwszej dywizji amerykańskiej — ów 6-miesięczny termin oznacza wielki postęp.

W dalszym ciągu minister stwierdził, że z 7 tys. artykułów i przedmiotów produkowanych na całym świecie na potrzeby wojenne, przemysł Stanów Zjedn. nie produkuje tylko 55; zresztą i te 55 pozycyj mają być włączone w ciągu pół roku do programu produkcyjnego przemysłu USA.

Przemawiając później na bankiecie, min. Johnson podkreślił, że pogotowie wojenne Stanów Zjedn. jest potężnym czynnikiem pokojowym na świecie. Dodał on, że przemysł amerykański natychmiast odpowiedział na wezwanie departamentu wojny, skierowane do niego zaraz po podpisaniu układu monachijskiego.

W dalszym ciągu minister przedstawił osiągnięte dotychczas rezultaty w zakresie nagromadzenia zapasów surowcowych oraz przygotowania rezerw zdolności produkcyjnej. (pat)

Zmiany przepisów celnych
wprowadzone ostatnio przez szereg państw

W ostatnim czasie w szeregu krajów zostały wprowadzone następujące **zmiany przepisów celnych i dewizowych, mogące zainteresować polskich eksporterów względnie importerów:**

We Francji Min. Rolnictwa ogłosiło dnia 8 marca rb. w dzienniku urzędowym, że przywóz białka lub albuminy w stanie płynnym lub sproszkowanym zwolniony został z kontyngentowania i jest wolny do przywozu pod warunkiem, że towar nie będzie przeznaczony do konsumcji i na koszt importera zostanie skażony. Przywóz włosia końskiego dopuszczony jest wówczas, gdy transport jest zaopatrzony w świadectwo weterynaryjne kraju wysyłającego. Zarządzenie to obowiązuje od 1 bm.

W Grecji w dzienniku urzędowym z 22.2. rb. ogłoszono szereg zmian względnie zwolnień celnych. Zmiany dotyczą: **tkanin bawełnianych, tkanin wełnianych,** naftaliny, części parkietu, części fortepianów, papieru do heliograwiur, instrumentów muzycznych, papieru rotacyjnego, jęczmienia, narzędzi rolniczych i maszyn, materiałów budowlanych, różnych surowców i maszyn, szeregu środków spożywczych, odpadków futrzanych, włosia zwierzęcego i celuloidu. Min. Gospodarki i Finansów zarządziło, że **przesyłki wzorów tekstylnych do greckich firm włókienniczych, po opłaceniu cła, winny uzyskać pozwolenie przywozu Banku Grecji bez względu na to, czy są to wzory bezpłatne czy płatne.**

W Jugosławii zostały zwolnione od cła przywozowego siarka i kwas siarczany na okres do 3 września rb. (wł)

Zwyżka stopy procentowej w Anglii
Wzrost obiegu banknotów

Na angielskim rynku pieniężnym **odsetki za kredyty krótkoterminowe i dyskonto weksli handlowych, zwyżkowały ostatnio z pół proc. na trzy czwarte proc.** Przyczyny zwyżki stopy procentowej są różnorodne. Z jednej strony stoi to w związku z zaciągnięciem większych pożyczek, w okresie przed zamknięciem budżetu, przez skarb państwa, z drugiej zaś — w okresie przedświątecznym zapotrzebowanie na gotówkę ze strony publiczności było większe od normalnego. Wpływ swój wywarł również ostatni kryzys polityczny, który skłonił wiele osób do przechowywania u siebie większych zapasów gotówki.

Z ostatnich danych, opublikowanych przed świętami przez Bank Angielski wynika, że w okresie tygodnia przedświątecznego **obieg banknotów w Anglii wzrósł o około 9,5 miln. funtów i wynosił 491.415.493 funtów.**

Pomimo wyżej wspomnianych niepomyślnych objawów, jakie się zaznaczyły na angielskim rynku pieniężnym, (zwyżka stopy procentowej), **ogólna tendencja na rynku pieniężnym była dość mocna** i ucieczka złota z Anglii została zahamowana. W City zwrócono poza tym uwagę na fakt, że w ostatnich tygodniach niektóre firmy i instytucje **finansowe różnych krajów europejskich, otworzyły w bankach angielskich nowe konta bieżące.** Zjawisko to świadczy o normalizacji angielskiego rynku pieniężnego, co po ostatnich zaburzeniach jest zjawiskiem bardzo pomyślnym. (pat)

Nie powinien i nie może minąć rok, w którym Polska nie znalazła by środków na powiększenie swej floty— wojennej i handlowej —

Lepsze nastroje na giełdz

Na wczorajszej giełdzie warsz kiej pożyczki państwowe całkowic trzymały się przy poprzednich kurs a premiowe zwyżkowały nawet o k dziesiąt punktów na sztuce.

4,5% Listy Zastawne **Ziemskie** V były nieco mocniejsze — podn się o 50 punktów do 62 zł. Listy za wne miejskie również moc sze. **Warszawskie z roku 1933** noto no o 50 punktów wyżej, „stare" — wet o 125 punktów wyżej do 73.25 Natomiast **Listy Łódzkie** są słabsz spadły znów o 50 punktów do 62 zł misja 1933 r.). Jest to najniższy tego waloru, notowany w ostatnich sach. Lubelskie notowano po 60 zł. góle z listów zastawnych miejskich dek listów Łódzkich jest najznacz szy.

W dziale akcyj **Bank Polski** o 100 punktów do 121 zł. Od pew czasu na każdym zebraniu giełdow papier ten traci takąż ilość punk Akcje przemysłowe prze nie poprawiły się. **Węgiel** zysk punktów, **Cukier** — 125 punktów. Z cyj metalurgicznych **Norblin** utrzymał się przy kursie p dnim. **Starachowice i Ostrowiec** ne nęły po 100 punktów zwyżki. **Mod jów** — 25 punktów, a **Lilpop** — 50 tów.

Na ogół tendencja giełdy jest w kująca, tranzakcje są nieliczne i za rane dość niechętnie.

• • •

Warszawa, 17 kwie

Belgia 89.30 — 89.52 — 89.08, Berlin 213 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 28 283.12 — 281.68, Kopenhaga 111.20 — 11 110.92, Londyn 24.88 — 24.95 — 24.81, Nowy Jork 5.31.1/8 — 5.32.3/8 — 5.29.7/8, Nowy kabel 5.31.5/8 — 5.32.7/8—5.30.3/8, Oslo 12 125.32 — 124.68, Paryż 14.10 — 14.14 — Sztokholm 128.20 — 128.52 — 127.88, 119.10 — 119.40 — 118.80, Włochy 28.05 — Helsinki 11.03 — 10.97.

AKCJE: Bank Polski 121.00, Cukier 38 39.50, Węgiel 38.25—38.75, Lilpop 91.00 — Modrzejów 21.00 — 21.25, Norblin 106.00, O wiec 79.00, Starachowice 58.30, Heberbusch

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewn 63.00, poż. inwestycyjna I-sza em. 86.50, 90.50, poż. inwestyc. II-ga em. 85.50, dol 41.50, poż. konwersyjna 67.50, poż. konsol na 64.25 — 64.00 ost. setki i dr., poleje 4 i pół proc. Pozn. seria I. 58.50, 4 i pół Pozn. seria K. 58.00, 4 i pół proc. Ziemskie Vta 62.00 — 61.75, 4 i pół proc. Warszaw 5 proc. Warszawy stare 73.50 — 73.25, Warszawy 1933 r. 70.00 — 70.50 — 70.00 ost. dr. 5 proc. Warszawy 1936 r. 69.00, Lublina 1933 r. 60.00, 5 proc. m. Łodzi 62.00. Tendencja dla pożyczek premiowych niejsza, dla innych utrzymana, dla listów mocniejsza.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. ziemska odcinki po 5.000 zł. 51.50 — 1.000 zł. 53.25 — 52.50, po 500 zł. 61.00 — Żyrardów 62.00 w płaceniu.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w dzi notowano: dolarówka 41.25, poż. inwest na I-sza emisja 86.50, poż. inwestyc. II-ga 85.50, poż. konsolidacyjna 64.50, poż. wewn na 63.00, Bank Polski 123.00 — 122.00. Tend niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI

Pszenica 22.25 — 22.50, pszenica zbier 21.75 — 22.00, jęczmień jednolity 18.75 — żyto 15.25 — 15.50, mąka pszenna: 30 proc. —42.00, 35 proc. 40.00 — 41.00, 50 proc. 38.00, 65 proc. 35.00 — 36.00, mąka psz. 95 proc. 28.50 — 29.00, kasza jęczmienna 33.00, mąka pszenna: 30—65 proc. 32.50 35—65 proc. 31.50 — 32.50, 50—65 proc. 26.50, 60—65 proc. 24.50 — 25.50, 65—70 23.50 — 24.50, mąka żytnia: 30 proc. 29.00 55 proc. 26.00 — 26.50, mąka żytnia razowa proc. 22.25 — 22.75, otręby żytnie 11.50 —

Tendencja zboża i mąki ożywiona, spokojna. Ogólny obrót 1.488 ton

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 17 kwietnia.

Nazwa papieru	Dziś	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
% Inw. I. em.	86.50	86.25	94.—	83.25
4½% Wewn	63.—	63.—	66.25	65.50
% Konwers.	67.50	67.50	71.—	69.75
Dolarówka	41.50	41.—	42.75	42.—
% L. Ziem.	61.75	61.50	64.75	64.—
% L. Warsz. 1933	70.—	69.50	72.38	71.25
% L. Łódz. 1933	62.—	62.50	66.25	64.—
Bank Polski	121.—	122.—	130.—	118.—
Lilpop	91.25	90.75	92.—	71.—
Żyrardów	—.—	—.—	66.—	64.—

Komunikat meteorologiczny

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 m. Pogoda zmienna o dużym na ogół zachmurzeniu. Miejscami przelotne deszcze, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Temperatura od 8 do stopni. Umiarkowane wiatry zachodnie.

Minimalne obroty na łódzkim rynku

surowców włókienniczych

Rynek surowcowy w Łodzi stoi ostatnio pod znakiem absolutnej ciszy. — Normalnie o tej porze na wewnętrznym rynku surowcowym obroty słabną, a to z tego względu, że w miesiacu kwietniu włókiennictwo łódzkie wkracza w okres zakończenia sezonu i w związku z tym zapotrzebowanie na surowce włókiennicze jest minimalne. Natomiast, jeżeli chodzi o obroty z zagranicą, to zwyczajnie w m. kwietniu są one poważne. W tym bowiem okresie handel surowcowy w Łodzi zakupuje surowce bawełniane, odpadki i t. p. na sezon zimowy.

Obecnie nie tylko handel surowcowy ale również i przemysł łódzki nie wykazują zainteresowania dla surowców, a do produkcji zużywany jest ostatni przydział kontyngentów i jak narazie jest on zupełnie wystarczający, jakkolwiek w stosunku do przydziału grudniowego jest on zmniejszony o około 15 proc.

Niemiecka delegacja gospodarcza

udaje się do Turcji

Stambuł, 17 kwietnia.

(Pat) — Pisma stambulskie podają, że w końcu bieżącego miesiąca, ma przybyć do Ankary niemiecka delegacja gospodarcza pod kierownictwem znanego ekonomisty Vogla. Misja ta będzie prowadziła rokowania handlowe z Turcją, a następnie uda się do Iranu i Iraku.

Należy zaznaczyć, że po przyłączeniu Austrii, Sudetów i Czech, handel Rzeszy z Turcją wynosi około 60 procent obrotów tej ostatniej z zagranicą.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D № 20

Ze względów technicznych przenosi się zawody o mistrzostwo kl. „A" S.K.S. — Zjednoczone w dniu 23.IV-1939 r. z godz. 16,30 na godz. 11-tą.

Przedmecz rezerw na godz. 9-tą.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 15-go kwietnia 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 8.69, maj 7.94—95 czerwiec 7.81, lipiec 7.69—70, sierpień 7.46, wrzesień 7.46, październik 7.41, listopad 7.39, grudzień 7.36, styczeń 7.36, luty 7.39, marzec 7.42.

NOWY ORLEAN: Loco 8.43, maj 8.07, lipiec 7.83, październik 7.54, grudzień 7.48 –50, styczeń 7.47—49, marzec 7.52—54, maj 8.07.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 11.35, lipiec 11.56, listopad 11.72.

„Giza": Maj 11.14, lipiec 11.36, listopad 11.40, styczeń 11.45.

Ashmouni: Kwiecień 9.08, czerwiec 9.20, sierpiej 9.35, październik 9.35, grudzień 9.38.

Notowania z dnia 14-go b. m.

NOWY ORLEAN: Loco 8.43, maj 8.07—08, lipiec 7.80, październik 7.51, grudzień 7.45—47, styczeń 7.45—46, marzec 7.50—52, maj 7.52—54.

Spełń nakaz serca i sumienia:
Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową

Niniejszym komunikujemy, że we WTOREK, DNIA 2 MAJA R. B. O GOZ. 20-ej odbędzie się w LOKALU KLUBU TOWARZYSKIEGO PRZY NASZYM STOWARZYSZENIU, UL. PIOTRKOWSKA 73

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie
2. Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia
3. Odczytanie protokułu poprzedniego Dorocznego Walnego Zgromadzenia
4. Sprawozdanie Zarządu
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
6. Zatwierdzenie bilansu za rok 1938
7. Preliminarz budżetu na rok 1939
8. Wybór władz: a) 8 członków Zarządu, ustępujących w myśl art. 17 oraz 8 zastępców, b) Komisji Rewizyjnej, c) Komisji Balotującej d) Komisji Etycznej, e) Sądu Polubownego
9. Wnioski członków.

W myśl art. 23 Statutu Stowarzyszenia zebranie jest ważne w pierwszym terminie przy każdej ilości obecnych.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA KUPCÓW M. ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 73.

UWAGA: W myśl art. 27 Statutu wnioski członków będą rozpoznawane na Walnym Zgromadzeniu, o ile złożone zostaną Zarządowi pisemnie do dnia 25-go kwietnia r. b.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi niniejszym ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie w parkach i skwerach miejskich miejsc dla dokonywania zdjęć fotograficznych aparatem przenośnym (system Leica) w okresie do 31 marca 1940 roku.

Miejsca takie znajdują się: 1 — w parku im. ks. J. Poniatowskiego, 1 — w parku im. H. Sienkiewicza, 1 — w parku im. Staszica, 1 — w parku „Źródliska", 1 — na placu im. Dąbrowskiego (część), 1 — w parku 3-go Maja oraz na skwerze kolejowym przy Dworcu Fabrycznym.

Szczegółowe warunki przetargu otrzymać można w biurze Wydziału Plantacyj przy ulicy Piotrkowskiej nr. 234/36 w godzinach urzędowych.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1939 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OBWIESZCZENIE
z dnia 15 kwietnia 1939 roku

w sprawie uporządkowania posesyj pod względem sanitarno - porządkowym, pożarowym i bezpieczeństwa publicznego oraz w sprawie podniesienia wyglądu estetycznego miasta.

Na podstawie art. art. 377, 380 ust. 2 i 338 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. nr. 23, poz. 202) wraz z późniejszymi zmianami aż do ustawy z dn. 14 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 56, poz. 405), ustawy z dn. 21 lutego 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. nr. 27, poz. 198), rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 16 marca 1938 r. o sposobie odgradzania posiadłości i działek (Dz. U. R. P. nr. 21 poz. 182) zmienionego rozporządzeniem z dn. 30 czerwca 1938 r. (Dz. U. R. P. nr. 46, poz. 373) podaje się do publicznej wiadomości co następuje.

1.

Właściciele nieruchomości lub osoby w ich imieniu działające, na których ciąży ustawowa odpowiedzialność za stan posesji powinni niezwłocznie przystąpić —

do remontu swych budynków i urządzeń związanych z nimi oraz do uporządkowania posesji pod względem bezpieczeństwa publicznego, pożarowego i sanitarno - porządkowego.

2.

Wszystkie działki i posiadłości winny być odgraniczone tak od strony ulic i placów jak i od strony sąsiednich działek ogrodzeniami przewiewnymi. Sposób ogrodzenia oraz termin zostanie ustalony oddzielnym zarządzeniem.

Jednocześnie uprzedza się, iż winni niestosowania się do ustawowego obowiązku pieczy nad budynkami pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej z art. 399 wyżej cytowanego prawa budowlanego. Jeżeli zaś wskutek niedbalstwa powstanie zagrożenie bezpieczeństwa publicznego wdrożone będzie dochodzenie prokuratorskie celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej z art. 215 K. K. za stwarzanie publicznego niebezpieczeństwa.

Starosta Grodzki Łódzki:
(—) **Dr. Henryk Mostowski.**
Prezydent Miasta:
(—) **Jan Kwapiński.**

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w „Monitorze Polskim" z dnia 15. IV. 1939 r. Nr. 87 przetarg nieograniczony na urządzenie chłodni w Sanatorium w Tuszynku-Poduchownym.

Termin składania ofert do dnia 29 kwietnia 1939 roku, godziny 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 kwietnia r. b. o godz. 13-ej.

Do akt Nr. III. Km. 795/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 3-go **Ludwik Hollas**, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Al. 1-go Maja 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1939 r. od godziny 12 w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 63 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 szafy do odzieży z lustrem, lustra trema, 2 szafek nocnych, stołu, zegara, kredensu, serwantki, lampw o 7 kloszach, tapczana, skrzynki radiowej, fotela, 4 krzeseł, firanek, kasetki, biurka dębowego, biblioteki ciemnej, oszacowanych na łączną sumę zł. 665, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1939 r.

Komornik (—) **Ludwik Hollas.**

Sprawa Skarbu Państwa p-ko S. Buzynowi.

Do akt Nr. III. Km. 888/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 3-go **Ludwik Hollas**, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Al. 1-go Maja 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1939 r. od godziny 12 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 102 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: płaszcza damskiego z brązowych bagdadów, kredensu kuchennego, 2 wieszaków, lustra ściennego, stolika, 2 fotelików, szafki w przedpokoju, maszyny kuśnierskiej, 2 lampy, maszyny do szycia firmy „Singer" i szafy, oszacowanych na łączną sumę zł. 895, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1939 r.

Komornik (—) **Ludwik Hollas.**

Sprawa O. Mowszowicz p-ko Kalmanowi Kacowi.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje na cele biurowe lokalu na parterze lub I. piętrze, składającego się z 30—35 pokoi, położonego w śródmieściu.

Oferty na lokal, odpowiadający powyższym wymogom składać należy w terminie do dnia 10 maja 1939 roku w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej nr. 11 (III. piętro, pokój 57). W ofertach wyluszczyć należy szczegółowe warunki najmu oraz powierzchnię użytkową oferowanego lokalu.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1939 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

FOTOKOPIA pismem czarnym ... białym imituje oryginał. Wyk... natychmiastowe. Cena umiarkowana. M. Kokotek, Cegielniana 53.

10.000 (DZIESIĘĆ TYSIĘCY) pos... wane na hipotekę nieruchomości ... kiej, wartości 120.000 (sto dwadzieścia tysięcy) natychmiast po Banku Go... darstwa Krajowego 5000 (pięć tysięcy). Łaskawe zgłoszenia do adwokata ... zimierza Dobranickiego P. O. W...

KRAWCZYNI z kartą rzemieślniczą z Pomorza poszukuje wspólnika z elegancką klijentelą. Oferty ... „Estera".

Lokale

ZŁ. 160.— KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami,
ZŁ. 232.- KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią i wygodami,
4, 5, 6 mieszkania, pokoje umeblowane (garsoniery) od zł. 20 „ZENIT", ul. Piotrkowska 82, tel. 260-25.

3-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, hall, centr. ogrzewanie w nowoczesnym domu 1 lipca do wynajęcia Al. Kościuszki 99, tel. 175-75. 18

ŻEŃSKIE gimnazjum (żydowskie) poszukuje lokalu na kolonie letnie dla 80 uczenic. Oferty sub: „Kolonie" do Fuksa. Łódź, Piotrkowska 87. 18

POKÓJ dwuokienny na I p. z oddzielnym wejściem z używalnością łazienki i telefonem odnajmę panu. Oglądać od 10—4 pp. Piotrkowska 107, m. 12, telefon 123-00. 18

URZĘDNICZKA poszukuje niedrogiego pokoju umeblowanego, lub bez mebli jako sublokatorka względnie od gospodarza. Oferty do „Republiki" sub: „Zaraz". 18

POKÓJ umeblowany frontowy z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Plac Boernera 6, m. 9. 18

POSZUKIWANY jest lokal (około 20 pokoi) na pensjonat w okolicy Łodzi. Oferty do „Republiki" sub: „Pensjonat"

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia niekrępujący, ul. Piotrkowska 117, m. 20. 18

POKÓJ duży, słoneczny z niekrępującym wejściem dla małżeństwa, Zawadzka 52/4, front I p. 18

DUŻY SKLEP wraz z lokalem w nowoczesnym domu z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Cegielniana 65, tel. 181-05. 19

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, kuchnia, wygody, pierwsze piętro, front, naprzeciw głównej poczty, Przejazd 19.

1 POKÓJ handlowy na parterze, dwuokienny ,ew. 2 pokoje do wynajęcia od zaraz, Zachodnia 68, m. 44. 18

Kupno i sprzedaż

MASZYNY do pisania i rachowania, duży wybór maszyn używanych, ceny niskie poleca: Józef Leżon, Łódź, Przejazd 4, tel. 102-23.

PŁASZCZE impregnowane, jedwabne, wielki wybór, poleca „Moderne", Piotrkowska 10, front, II piętro.

WÓZEK dziecinny w dobrym stanie sprzedam tanio, Piotrkowska 116, m. 68

KUPIĘ materiał z branży galanteryjnej z zlikwidowanych firm. Wiadomość: 11-go Listopada 44, M. Gelbartowicz, fr., I p. 18

Posady

POSZUKIWANE zdolne do pracowni sukien, Al. Kościuszki 9, Garbarska. — Zgłosić się od 9 wieczór. 18

BIURALISTKA wykwalifikowana, zdolna ze średnim wykształceniem poszukuje pracy. Oferty sub: „Młoda" do Admin. „Republiki". 18

POTRZEBNA ondulatorka i manikurzystka zaraz na stałe zakład fryzjerski, Lutomierska 10 Lenga 18

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

KON Mirla zagubiła kwit kaucyjny Elektrowni 84516 z dn. 28. X. 1932 na zł. 15.— unieważnia się. 18

PRZEDSIĘBIORSTWO hurtowej sprzedaży węgla i koksu przy stacji Ł... Fabr. z wł. bocznicą kolejową po... kuje wspólnika do materiałów bu... wlanych z kapitałem 20.000.— Zgło... szenia tel. 238-99 od godz. 17—18.

ZOSTAŁO zgubione świadectwo szkoły pow. 136 kl. 5 Przytyka Ch... Proszę o zwrot. Żeromskiego 8, m...

ZGUBIONO portfel z monogramem ... zawierający 120 zł. w gotówce, do... menty i różne fotografie, o ile ... znalazł, proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Wolborska 33/28, Koliszer Sz.

ZGUBIONO 6 protestów na 900 zł. Przystawca A. Biederman, pod... zlec. I. Biederman. Protesty po... sze unieważniam Ch. Zand, Ogrodowa nr. 2.

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka. Gramatyka, literatura, konwersacja, matura, korespondencją handlowa. Zgłoszenia 3 do 4 po poł. i od 8—9 wiecz., Piotrkowska 53, m. 20, I. of. II p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.

WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.